Magenta 100 lpi at 75 degrees
Black 100 lpi at 45 degrees

Gimnazjum dla elity ? - str.7

24.10.2001. r.

Nr 43 (546)

Rok XI

Cena 1.50 zł
W TYM VAT

ISSN 1231-7179
Numer Indeksu 328 006

E-mail: z_soch@poczta.onet.pl

TYGODNIK
Ziemia
SOCHACZEWSKA

SOCHACZEW BROCHÓW IŁÓW KAMPINOS

MŁODZIESZYN NOWA SUCHA RYBNO TERESIN

Tradycja *na bank*

JOLANTA SOSNOWSKA

Dokończenie na str. 8

To właśnie tradycja, 100 lat działalności Banku Spółdzielczego w Sochaczewie, była przyczynkiem do uroczystości, jaka odbyła się w sobotę, 20 października. Nie była to jednak jedyna okazja. Po ponad 2 latach generalnego remontu, który odmienił budynek przy Reymonta zarówno od zewnątrz, jak i wewnątrz, bank oficjalnie oddano do użytku.

Zanim jednak goście zaproszeni na tę uroczystość mogli obejrzeć nowe oblicze Banku Spółdzielczego, wzięli udział, wraz z władzami i pracownikami tej instytucji we mszy świętej w kościele św.Wawrzyńca.

W numerze

W tej straży nie parzy

W praktyce jednak wyszło na to, że zadania policji nie pokrywają się w pełni z obowiązkami strażników. Jak wyglądała praca Straży w Sochaczewie, pamiętamy. Jej plusy i minusy ocenili radni na początku kadencji.

Strona 2

Koniec kolegiów

Zgodnie z zapisem w konstytucji 16 października zakończyły działalność kolegia do spraw wykroczeń. Ich obowiązki przejęły sądy. Teraz one rozstrzygać będą wszystkie, nawet drobne sprawy o kradzieże, uszkodzenie mienia, kolizje drogowe.

Strona 5

Będzie ciepełko ?

Mimo włączenia c.o. i ciepłej wody w większości ko- tłowni, prace jeszcze się nie zakończyły a modernizacja potrwa do końca roku.

Strona 6

Napaść w sklepie

Policjanci z prewencji mają obowiązek chronić życie i zdrowie obywateli, podejmować działania mające na celu zapobieganie przestępstwom oraz różnym zjawiskom patologii społecznej. Obywatele zaś mają obowiązek pomóc policjantowi, gdy ten zażąda lub poprosi ich o pomoc. W praktyce jednak policjanci zdani są tylko na siebie, a o pomocy innych mogą tylko pomarzyć. Tak było i w tym przypadku.

Około 11.30 w sklepie przy ul.15 Sierpnia policjant będący po cywilnemu zauważył, że kilku młodych mężczyzn bierze słodycze z półek sklepowych i zamiast do koszyka chowa je pod ubranie. Podszedł do nich, okazał legitymację służbową, przedstawił się i wówczas się zaczęło. Najpierw obrzucono go epitetami, później zaczęto szarpać na nim ubranie i kurtkę. W końcu, przy biernej postawie przebywających w sklepie klientów oraz ekspedientek, których przecież bronił przed kradzieżą, wypchnięto go na ulicę. W czasie szamotaniny policjantowi jednak udało się jednego ze sprawców obezwładnić i zatrzymać. Sam też ze swojego telefonu komórkowego zadzwonił po pomoc, a wszyscy obecni w sklepie stali i patrzyli się. Nikomu, nawet pracownicom sklepu, nie przyszło do głowy, że należy natychmiast zadzwonić po policję.

Przybyłe posiłki zatrzymały jeszcze jednego młodego mężczyznę. Obaj są mieszkańcami Żyrardowa. Obydwu podejrzanym przedstawiono zarzut dokonania czynnej napaści na funkcjonariusz, kradzieży w sklepie, oraz zniszczenia osobistego mienia. Tym razem policjant obronił się sam, zniszczono mu tylko koszulę i kurtkę. Nie jest to odosobniony przypadek, gdy społeczeństwo nie udziela pomocy policjantom, gdy ci jej potrzebują.

J.W.

Kradną nie tylko krowy

Poniższa historia może by zabrzmiała jak anegdota, ale nią nie jest. Jest to symptom naszych smutnych czasów. Okazuje się, że w naszym rejonie oprócz kradzieży samochodów, okradania budynków mieszkalnych, kradzieży koni, kradnie się i kozy. Jeden z mieszkańców Gawłowa trzymał parę kóz, które wypasał na łące odległej od jego gospodarstwa około 300 metrów. Sprawcy upatrzyli sobie dorodne zwierzęta na łące i złapali młodego koźlaka i kotną kozę. Zarżnęli zwierzęta na łące, zapakowali je do worków, które następnie, jak pokazywały ślady, ciągnęli do drogi, przy której stał samochód, i nim odjechali w nieznanym kierunku. Kozy były warte 550 zł.

Natomiast w Juliopolu w nocy z 16/17 października z dwóch obór wyprowadzono krowy maści czarno-białej. Obory były oddalone od siebie. Ślady krów prowadziły w pobliże jednego z gospodarstw, gdzie prawdopodobnie stał samochód, na który zostały załadowane i wywiezione. Sprawców musiało być kilku. Doskonale też znali teren. Wartość obu krów to 3000 zł. Być może już jako wołowina, będą sprzedawane na targowisku miejskim.

J.W.

Art-Film
profesjonalne videofilmowanie, montaż cyfrowy, videoCD, DVD, oraz reportaże fotograficzne, także plenerowe.
Gwarantujemy miłą i fachową obsługę,
tel.0-601-21-10-83.
zs-87

TTT AUTO NA RATY !
nowe i używane
Polskie Towarzystwo Finansowe SA
• nominalne oprocentowanie od 6,2 %
• uproszczona procedura
•bez I-wszej wpłaty do 45000 zł
•pakiet ubezpieczeń od 5%
kredyt 2000
www.ptf.com.pl
Sochaczew; ul.Warszawska 56 tel/fax 046 86 211 85

HUTA FLORIAN SA
Najtańsze blachy na dachy:
* ocynkowane
* powlekane
Płaskie
i trapezowe
T18, T35, T55
FLORA®
DACHÓWKA BLASZANA
Gwarancja 10 lat !!!
TERAZ POLSKA
Poleca oficjalny dealer
Dębsk Stary nr 19
(droga Nr 2 Sochaczew - Łowicz, 9. kilometr)
(0-46) 861-26-19

Wybieramy Sochaczewianina Roku 2001

Już po raz czwarty zapraszamy wszystkich mieszkańców Sochaczewa do udziału w plebiscycie "Sochaczewianin Roku". Przypominamy, że celem konkursu jest popularyzowanie i wyróżnianie osób, których działalność była ważna dla Miasta i społeczności lokalnej . Jak co roku będziemy brać pod uwagę jedynie tegoroczną działalność kandydatów, a nie ich wieloletnie czy wcześniejsze zasługi. Prosimy o uwzględnienie tego warunku przy zgłaszaniu swoich propozycji.

Tak jak poprzednio, plebiscyt będzie przebiegał w dwóch etapach.

Pierwszy etap to ustalenie listy propozycji do tytułu. Powstanie ona na podstawie zgłoszeń (osobistych lub korespondencyjnych) od Czytelników. W tej fazie zgłoszeń dokonywać mogą też organizacje, stowarzyszenia, grupy osób i redakcja. Zastrzegamy sobie równocześnie prawo weryfikacji zgłoszeń, tj. sprawdzania prawdziwości danych i oceny, czy działalność kandydata spełnia warunki plebiscytu i czy wyraża on zgodę na kandydowanie. Nazwiska i krótkie notki będą systematycznie pojawiać się na naszych łamach.

Etap drugi będzie polegał na głosowaniu na zaproponowane osoby. Głosować można jedynie na oryginalnych kuponach zamieszczanych w "ZS".

Szczegółowy Regulamin Plebiscytu do wglądu w redakcji.

Tak więc czekamy na Państwa propozycje, a przyjmujemy je do końca listopada! Ważne są jedynie zgłoszenia podpisane.

Przy tej okazji przypominamy, że w roku 1998 pierwszym laureatem konkursu został Jerzy Krupa a w kolejnym Marek Stępowski, tytuł Sochaczewianina 2000 otrzymał zaś Mieczysław Nowacki. Kto będzie kolejnym laureatem, zależy od państwa.

Color profile: Disabled
Composite 100 lpi at 45 degrees

CO, GDZIE, KIEDY...

KINO

Mazowsze

23.10. godz.17.00 - "Final Fantasty: The Spirits Within", animowany, prod. USA - Japonia, od 12 lat, bilety 10, 12 zł, czas trwania 100 min

godz.19.00 - "Dotyk przeznaczenia", thriller, prod. USA, od 15 lat, bilety 10, 12 zł, 111 min

26.10. - godz.9.00, 11.00 - "Tryumf Pana Kleksa", animowano-aktorski, prod. polskiej, bo, seanse dla szkół - bilety 8 zł, 78 min

26-28.10. - godz.16.00 - "Tryumf Pana Kleksa", bilety 10, 12 zł

29-31.10. - godz.9.00, 11.00 - "Tryumf Pana Kleksa", seanse dla szkół - bilety 8 zł

godz.17.00 - "Tryumf Pana Kleksa", bilety 10, 12 zł.

Rezerwacja biletów na seanse szkolne, tel. 0-601-344-164.

Kino zastrzega sobie możliwość zmian w repertuarze.

APTEKI

23 - ul.Traugutta 23
24, 25 - ul.Gawłowska 3a
26, 27 - ul.Staszica 28
28-30 - ul.Pokoju 3a
31 - ul.600-lecia 44/5

POGODA

Wyż nad Rosją trzyma się mocno i nie dopuszcza do nas aktywnych frontów z zachodu. Wyż Azorski od czasu do czasu przepchnie front atmosferyczny, który wyraża się tylko w postaci mgieł. Dlatego mamy dość stabilną pogodę. Do godzin południowych i nocami zachmurzenie duże i zanikające, w ciągu dnia mgły. Później, po południu przejaśnienia i rozpogodzenia. Temperatura od 12 do 16 stopni, w nocy od 10 do 7 stopni . Wiatr przeważnie południowy, słaby i umiarkowany. Warunki biometeorologiczne obojętne, okresowo korzystne ze względu na dużą łagodność przebiegu zmian pogodowych.

CUMULUS

Czy w Sochaczewie reaktywowana będzie Straż Miejska ?

W TEJ STRAŻY NIE PARZY

SŁAWOMIR BURZYŃSKI

Instytucja Straży Miejskich została powołana ustawą sejmową z sierpnia 1997 roku. Wcześniej, od 1989 roku, działały Miejskie Straże Porządkowe. Zgodnie z ustawą, do zadań miejskich straży należy m.in. zabezpieczanie działań administracyjno - porządkowych władz miejskich, współpraca z policją czy zabezpieczanie miejsc katastrof. W Sochaczewie jedną z pierwszych decyzji wybranej w 1997 roku Rady Miejskiej było zlikwidowanie istniejącej Straży Miejskiej. Pieniądze na nią wydawane miały być - przynajmniej w części - przeznaczane na dofinansowanie policji w wykonywaniu jej zadań.

W praktyce jednak wyszło na to, że zadania policji nie pokrywają się w pełni z obowiązkami strażników. Jak wyglądała praca Straży w Sochaczewie, pamiętamy. Jej plusy i minusy ocenili radni na początku kadencji.

Jaki jest tego efekt ?

Burmistrz Miasta, który ma prawo powołać taki organ porządkowy (jednak nie jest to jego ustawowym obowiązkiem), stracił możliwość wpływu na dyscyplinowanie działań np. w kontekście likwidacji nielegalnych wysypisk śmieci, nielegalnych spustów ścieków do rzek i podłączeń do kanalizacji deszczowej nieuczciwych właścicieli posesji prywatnych, porządku w mieście, braku umów na wywóz odpadów stałych i płynnych, nielegalnego handlu. Policja tego nie robi i robić nie będzie - ze względu na brak środków, etatów, czasu i nadmiaru innych obowiązków.

Karanie sprawców takich przypadków, choć niezbyt skuteczne, było jednak wówczas możliwe. Pracownicy Urzędu Miasta powołani do kontroli nie posiadają teraz takich uprawnień. Dodatkowo przełożenie zadań Kolegiów ds. Wykroczeń na sądy spowoduje przedłużenie czasu rozpatrywania tego typu spraw, jeżeli w ogóle ich nie zablokuje. Pieniądze uzyskane z mandatów za te wykroczenia zasilały bezpośrednio kasę miejską.

Czy celowe było powierzanie Straży zadań typowo policyjnych ? Mandaty za złe parkowanie, patrole pilnujące wieczorami porządku i bezpieczeństwa na ulicach i osiedlach, ściganie drobnych złodziejaszków na targowisku miejskim - pochłaniało czas i podnosiło koszty nie spełniając założeń powołania Straży.

Może warto wrócić do pomysłu dobrze zorganizowanej komórki, która będzie "karzącą ręką sprawiedliwości" burmistrza, choćby w opisywanych ostatnio przez nasz Tygodnik faktach coraz większego problemu "na lewo" odprowadzanych ścieków i nieczystości. Ile jeszcze takich spraw można by załatwić ? A przy dobrej organizacji pracy te kilka osób potrafi zarobić i na siebie, i przyniesie korzyści miastu. Nie tylko te wymierne - finansowe.

Coraz więcej mieszkańców i przyjezdnych zwraca uwagę nie tylko na piękny basen, oczyszczalnię ścieków, hale sportowe czy muzea, ale także na estetykę ich otoczenia i całego miasta.

Inaczej wyobrażają sobie funkcjonowanie Straży mieszkańcy, inaczej - samorządowcy, a jeszcze inaczej - policjanci. Może warto te wyobrażenia zebrać w jedną całość i wybrać najważniejsze dla wszystkich...

wach

Trzy kwartały bez pracy

Powiatowy Urząd Pracy w Sochaczewie przedstawił informację o sytuacji na rynku pracy w ciągu trzech kwartałów 2001 roku. Dowiadujemy się z niej, że w powiecie sochaczewskim na koniec września było 5534 zarejestrowanych bezrobotnych, o 574 osoby więcej niż na koniec ubiegłego roku.

Osób bez pracy przybyło w mieście oraz we wszystkich gminach powiatu oprócz Brochowa, gdzie bezrobocie zmniejszyło się o 18 osób w stosunku do grudnia 2000 roku.

Na koniec września w ewidencji PUP znajdowało się ponad 2800 bezrobotnych zamieszkałych na terenach wiejskich (o 300 osób więcej niż na koniec 2000 roku); ponad połowę tej liczby stanowią kobiety.

Połowa ogólnej liczby bezrobotnych pochodzi z terenu Sochaczewa. W okresie trzech kwartałów 2001 roku zarejestrowano ogółem blisko 3600 osób, przy czym najgorszy pod tym względem był styczeń i lipiec, kiedy to przybyło po 500 bezrobotnych. Ponad 400 osób zgłosiło się do PUP we wrześniu. Spośród nowo rejestrowanych bezrobotnych 1400 osób po raz pierwszy uzyskało status bezrobotnego. Pozostali powrócili do "pośredniaka" po raz kolejny.

W omawianym okresie z ewidencji Urzędu wyłączono ponad 3 tys. osób, z których tylko 1650 podjęło pracę, ponad 1100 osób nie potwierdziło gotowości do pracy, a 100 zarejestrowanych dobrowolnie zrezygnowało ze statusu bezrobotnego.

Największy "odpływ" bezrobotnych sochaczewski PUP odnotowywał od kwietnia do lipca, co potwierdzałoby tezę o skorzystaniu przez nich z prac sezonowych.

Biorąc pod uwagę strukturę wiekową bezrobotnych największą grupę (32 proc.) stanowią osoby w wieku 18-24 lata, najmniejszą bezrobotni po 55. roku życia. 40 proc. osób bez pracy to bezrobotni z wykształceniem zasadniczym zawodowym, 31 proc. - ludzie po podstawówce. Najmniej liczną grupę stanowią bezrobotni z wykształceniem wyższym (2 proc.).

Prawie 1500 osób pozostających w ewidencji PUP oczekiwało na pracę powyżej 24 miesięcy. Co więcej, ponad 1600 bezrobotnych nie posiada żadnego stażu zawodowego.

W omawianym okresie do Urzędu wpłynęło 700 ofert pracy, najwięcej w sierpniu (130). Pośrednicy PUP odbyli ponad 800 wizyt w zakładach pracy, w wyniku czego pozyskali do współpracy 76 nowych pracodawców. W ramach aktywizacji zawodowej na przyuczenie do zawodu lub przekwalifikowanie skierowano 37 osób, z czego 8 podjęło pracę. PUP prowadził także inne działania, m.in. z zakresu poradnictwa i informacji zawodowej, zajęcia klubu pracy, udział w programach ogólnokrajowych.

Nie uchroniło to jednak powiatu sochaczewskiego, podobnie jak całego kraju, przed katastrofą bezrobocia.

(sos)

Firma JRB
ZAPRASZA
na kursy komputerowe podstawowe i dla zaawansowanych
(0-22) 670-38-09, 0-602-718-877
ZS-1895

Zapraszamy palaczy
na jednorazową nieinwazyjną, bezbolesną terapię antynikotynową do Sochaczewa.
Zapisy i informacje: tel.(0-prefix-46) 862-12-21.
ZS-1885

Folderowy budżet

W najbliższym czasie zostanie skonstruowany na miarę potrzeb, a przede wszystkim możliwości finansowych, budżet miasta Sochaczewa na rok 2002, który zatwierdzi Rada Miasta.

Jaki on będzie? Trudny, tak jak i w całej Polsce. Dlaczego? Ponieważ ostatni rząd (nie wytłumaczył, co zrobił z tymi pieniędzmi, możemy się tylko domyślać) drastycznie poobcinał dotacje, zwalając wiele zobowiązań, np. wobec nauczycieli (minister dał podwyżkę, ale nie dał na ten cel pieniędzy) czy na oświetlenie dróg na samorządy.

Dochodzi to tego bezrobocie (ok.5 tys. na niecałe 40 tys. mieszkańców), które drastycznie rzutuje na zobowiązania podatkowe tak osób fizycznych, jak i zakładów pracy, które uciekają od tych zobowiązań, wykorzystując luki prawne zatrudniając np. niepełnosprawnych.

Z tego powodu budżet Sochaczewa nie będzie na miarę potrzeb, które są olbrzymie, ale skromnych możliwości, do których dochodzą jeszcze różnego rodzaju zobowiązania, które będą rzutować na przyszłoroczne wydatki.

Dlatego proponuję, po zatwierdzeniu go przez Radę Miasta i przedstawieniu ogólnie w mediach, syntetycznie przedstawić go w kolorowym folderze - ulotce, z reklamami firm, żeby zminimalizować koszty (co za promocja zakładów pracy) i przesłać z nakazem płatniczym mieszkańcom Sochaczewa, zakładom pracy, żeby wiedzieli na co pójdą ich pieniądze. Będą mieli informacje, że to co wpłacą, zostanie wykorzystane np. na inwestycje takie to a takie (wymienienie) czy na spłatę zadłużenia takiego to a takiego, lub na kulturę, sport i rekreację. Byłby to jasny obraz naszego gospodarstwa miejskiego, w którym udział mamy my wszyscy i od nas często zależy, czy pewne zamierzenia będą realizowane.

Ludzie myślą, że ich pieniądze są wydawane na nie wiadomo co!!! Wiadomo, ale społeczeństwo często nie ma pojęcia, ile co kosztuje (drogi, kanalizacja) i wtedy rodzi się podejrzliwość, nieufność, mimo że na straży tych pieniędzy stoi Rada Miasta, która każdą złotówkę rozliczy.

Dlatego taka informacja folderowo-ulotkowa z późniejszą może rozliczeniową, bardzo by się społeczeństwu przydała, żeby budżet można było zrozumieć.

Ja wiem, że jest to dodatkowe obciążenie dla i tak zapracowanych, miłych pań z działu finansowego Urzędu Miejskiego, ale wspólnie z promocją miasta to zamierzenie, ku zadowoleniu społeczeństwa, można zrealizować.

FAN

Z żalem i wielką zadumą żegnamy emerytowaną pielęgniarkę

Mariannę Szabłowską

W oddziale wewnętrznym przez wiele lat pełniła funkcję Pielęgniarki Oddziałowej. Całe swoje życie podporządkowała pracy z chorymi. Pozostanie dla nas przykładem sumienności i pracowitości.

Ordynator, lekarze, pielęgniarki, salowe, a także chorzy oddziału wewnętrznego, którzy znali naszą panią Marię

ZS-1904

C:\Nowa Gazeta\zs01_43.vp
22 października 2001 15:04:14

informator

Muzeum Ziemi Sochaczewskiej i Pola Bitwy nad Bzurą- tel. 862-33-09

www e-Sochaczew.pl/muzeum

poniedziałek - nieczynne
wtorek, czwartek, sobota, niedziela - 10.00 - 16.00
środa, piątek - 10.00 - 15.00
Ceny biletów: 3,50 zł (ulgowy), 5,50 zł (normalny)

Muzeum Kolei Wąskotorowej, tel. 862-59-75

poniedziałek - nieczynne
od wtorku do niedzieli - 10.00 - 15.00
ceny biletów: 1,50 - ulgowy, 3 zł - normalny)

Żelazowa Wola - Dom Urodzenia F.Chopina, tel. 863-33-00

poniedziałek - nieczynne
od wtorku do niedzieli - 9.30 - 17.30
Ceny biletów: dworek i park - 5 zł (ulgowy), 10 zł (normalny) park - 2 zł (ulgowy), 4 zł (normalny). Mieszkańcy Sochaczewa mają do parku wstęp wolny (za okazaniem dowodu osobistego).

Ważne telefony

Informacja: PKP 837-63-11
PKS 862-55-00
ZKM862-99-27,
Pogotowie energetyczne 862-26-20
Pogotowie wodno-kanalizacyjne 863-53-11 do 15.00
po 15.00 - dyspozytor ZUK 862-99-27 w. 50
Policja 997, 862-22-17
Straż Pożarna 998, 862-23-70
Pogotowie 999
Szpital 863-50-85, 863-52-04, 863-52-05
Lecznica weterynaryjna 862-82-63, 862-82-53
Taxi 862-28-42
ZUK 862-81-06, 862-82-16
Pomoc drogowa 24 h - 96-37

DACHY ZA GOTÓWKĘ I NA RATY
DACH-MIX
poleca:
pokrycia dachowe:
- blachodachówkę
- dachówkę
- rynny
- okna do poddaszy
- podbitki dachowe
- akcesoria
Gratis
- pomiar
- wycena
- transport
Sochaczew, ul. Łowicka 16
tel. 863 55 73
Na życzenie polecamy fachowe ekipy dekarskie
ZS-458

Łuaksz na Mistrzostwach Świata

Tegoroczne Mistrzostwa Świata w Tańcu Nowoczesnym - Disco Dance odbędą się w Essen w dniach 9-11 listopada. Wśród reprezentantów Polski jest sochaczewianin, członek zespołu tanecznego "Abstrakt" - Łukasz Jóźwiak.

Ten utalentowany, ambitny chłopak świetnie godzi naukę w Zespole Szkół Zawodowych nr 2 ze swoją wielką taneczną pasją. Od 4 lat Łukasz tańczy w zespole "Abstrakt" pod kierunkiem p.Celiny Osieckiej - instruktora Miejskiego Ośrodka Kultury.

Wraz z grupą taneczną zdobywał wiele nagród, ma także znaczące sukcesy indywidualne. Startując w Mistrzostwach Polski 2001 uplasował się w złotej "piątce" najlepszych tancerzy solistów w kraju, przez co zakwalifikował się do ww. Mistrzostw Świata.

Życzymy, aby nasz sochaczewianin jak najlepiej zaprezentował się wśród światowej czołówki tancerzy.

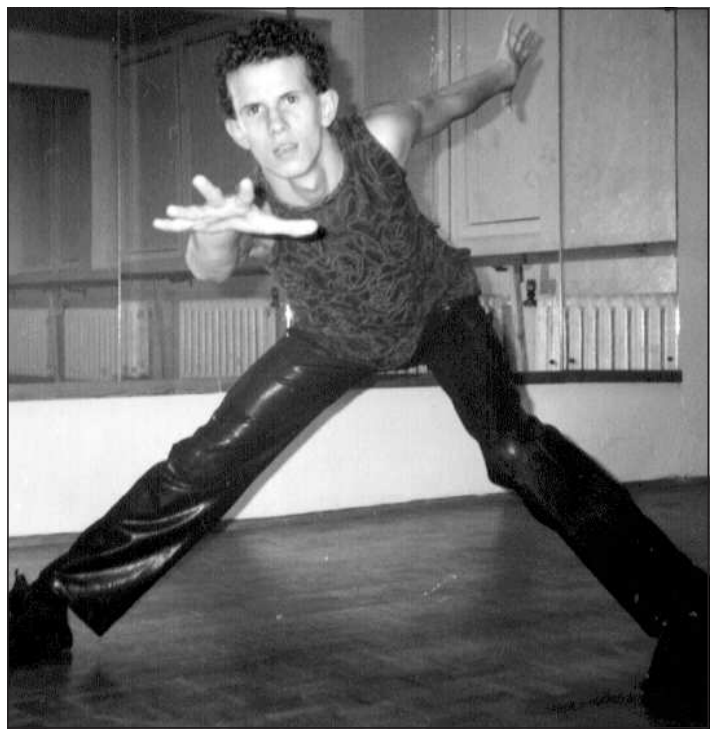

Kino Mazowsze zaprasza

Kino Mazowsze już dziś zaprasza na głośny i oczekiwany film "Quo vadis", który oglądać będziemy mogli już od 21.XI. Bilety możemy nabyć: dla widzów indywidualnych za 16 zł, zakupione przez zakłady pracy - 14 zł, zaś seanse dla szkół - 12 zł. A przedsprzedaż biletów będzie miała miejsce od 16.XI. od godz.12.00.

21 – 23.XI.2001 godz.17^{00}, 20^{15}
22 – 23.XI.2001 godz. 8^{30}, 12^{00}
24 – 25.XI.2001 godz. 14^{00}, 17^{00}, 20^{15}
26 – 29.XI.2001 godz. 8^{30}, 12^{00}, 17^{00}, 20^{15}

XLIV SESJA RADY MIEJSKIEJ

W dniu 26 października o godzinie 16,oo w sali konferencyjnej Urzędu Miejskiego rozpocznie się kolejna sesja Rady Miejskiej Sochaczewa. W programie obrad m.in. przyjęcie uchwał w sprawach : zasad sprzedaży zasiedlonych mieszkań komunalnych wraz ze sprzedażą prawa użytkowania wieczystego udziału ułamkowej części gruntu pod budynkiem; zasad wynajmu lokali wchodzących w skład mieszkaniowego zasobu Miasta Sochaczewa; oddanie w użytkowanie wieczyste nieruchomości; zmian budżetu miasta na rok 2001; przystąpienia Miasta Sochaczewa do Samorządowego Stowarzyszenia Rozwoju Mazowsza. Będą także sprawozdania Zarządu Miasta i Prezydium Rady z prac pomiędzy sesjami, interpelacje, zapytania, wolne wnioski i sprawy różne.

Uchwały

Zarząd zaopiniował pozytywnie projekt uchwały Rady Miejskiej w sprawie przystąpienia Miasta Sochaczewa do Samorządowego Stowarzyszenia Rozwoju Mazowsza.

Przyjęto pięć uchwał Zarządu w sprawach finansowych.

Zarząd przyjął stanowisko w sprawie protokołu Komisji Rewizyjnej Rady Miejskiej dotyczące sposobu i trybu przeprowadzenia przetargów na modernizację kotłowni miejskich, a zwłaszcza kotłowni przy ul. Żwirki i Wigury.

Decyzje

Zarząd uruchomił procedury przetargowe w trybie przetargu nieograniczonego na wyłonienie wykonawcy inwestycji :

- modernizacja wraz z projektem technicznym kotłowni przy ul. Konstytucji 3 Maja 9 wraz z sieciami i węzłami cieplnymi (wymaga to także uregulowania spraw formalno - prawnych),

- modernizacja wraz z projektem technicznym kotłowni przy ul. Targowej 1 wraz z sieciami i węzłami cieplnymi.

Postanowiono przejąć nieodpłatnie działkę gruntu o pow. 7.502 mkw. z przeznaczeniem na drogę publiczną zapewniająca dojazd do nowo wydzielonych działek gruntu przeznaczonych pod zabudowę niską jednorodzinną. Nieruchomość położona jest przy ul. Konopnickiej i Nowotki, jednak właściciele okolicznych działek nie mogą niestety liczyć na szybką budowę drogi z prawdziwego zdarzenia. Sytuacja finansowa miasta zmusza do realizacji w pierwszej kolejności już istniejących dróg.

Informacje

Wiceburmistrz Stanisław Popławski zapoznał Zarząd z aktualnym stanem prac nad przygotowaniem do doprowadzenia do Sochaczewa gazu. Planowane jest kolejne spotkanie burmistrzów i wójtów zainteresowanych gmin. W najlepszym przypadku cykl inwestycyjny zamknąłby się w ciągu dwóch lat od chwili rozpoczęcia prac.

Omówiono przygotowania do realizacji planu XLIV Sesji Rady Miejskiej.

Naczelnik Wydziału Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej przedstawił opracowanie o możliwych do wykorzystania środkach prawnych regulujących nielegalne pobory wody, przyłącza i spusty ścieków do rzek i kanalizacji deszczowej. Od 1 stycznia przyszłego roku wchodzi w życie znowelizowana Ustawa Prawo Wodne.

Skarbnik Jolanta Brzóska przedstawiła Zarządowi wytyczne Ministra Finansów dotyczące przyszłorocznego budżetu Sochaczewa.

wach

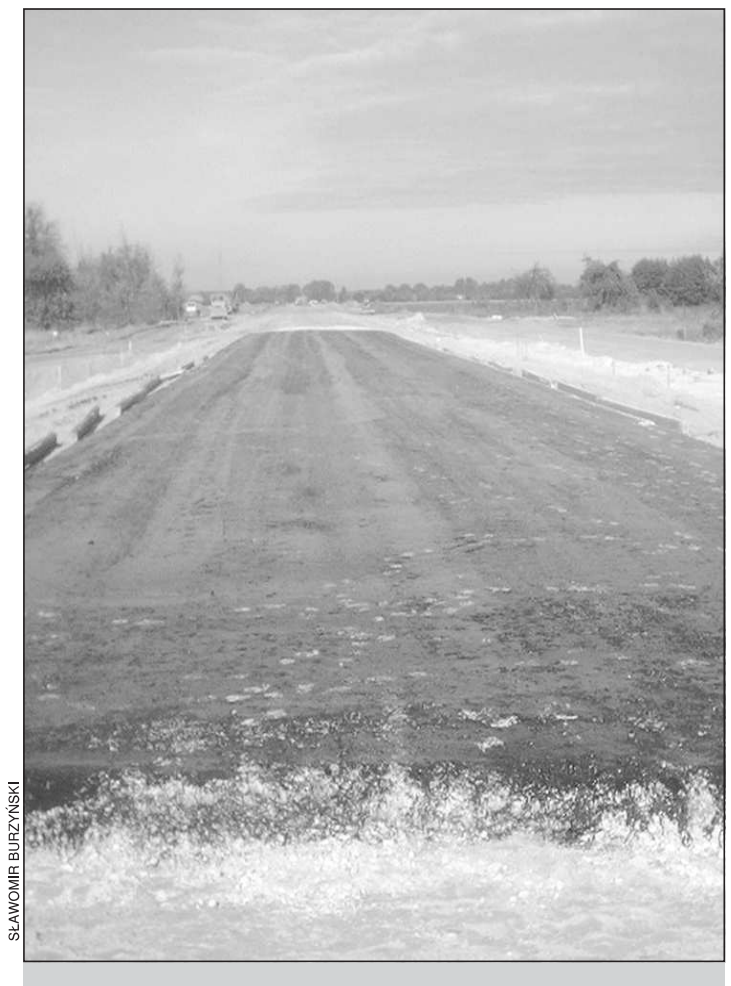

SŁAWOMIR BURZYŃSKI

Kawałek obwodnicy już mamy, przez całą pojedziemy może za rok.

Gra w "dupniaka"

W jednym z ogólnopolskich czasopism zadano politykom różnych ugrupowań to samo pytanie: "Rejs" czy "Miś" jest pani lub pana ulubionym filmem? Zdecydowanie wygrał "Rejs", bo na 14 indagowanych wybrało go aż 11 polityków, a Aleksander Hall wyznał, że widział go aż 20 razy.

Ja przyznaję się do 2-3, i to tylko do czasu, kiedy stałam się szczęśliwą posiadaczką filmu na kasecie. Widocznie świadomość, że już się go ma i nie ucieknie, osłabia naszą potrzebę częstego z nim obcowania. Może to tak, jak w tym żarcie (ale czy tylko żarcie?) o żonie, której mąż z podziwem prawił komplementy, kończąc wywód westchnieniem: "I żebyś ty jeszcze nie była moja". A jeśli chodzi o żarcie, to i tu mamy do czynienia z konsumpcją, a właściwie, jak należy sądzić, z jej brakiem.

Dziś filmy można oglądać w domu na video, dawniej wyprawa do kina wiązała się z pewnymi, nieraz dużymi wyrzeczeniami organizacyjnymi. Jeździło się na przykład do kina do Warszawy. Rzecz dzisiaj zupełnie w zaniku. Ale cóż tu mówić o Warszawie , skoro u nas w mieście do jednego kina na filmy poniżej pewnego poziomie popularnej komercji ludzie nie chodzą. A gdyby zapytać młodszą widownię o "Rejs", pomyśleliby pewnie, że proponuje im się nocną eskapadę po knajpach.

Nie ich to jednak jest wina, bo skąd mają wiedzieć, gdy nikt im tego filmu nie wyświetla. A nie wyświetla, bo się nie opłaca, a nie opłaca się, bo go nie znają i tak kółko się zamyka. Nie ma przecież w Sochaczewie nawet DKF-u, chociaż kiedyś w trudnych, komunistycznych czasach był, i dzięki niemu ówczesna młodzież widziała parę filmów, które warto zapamiętać na dłużej. Dziś już takiej szansy nie mają, ale może to i lepiej, bo film, zwłaszcza długometrażowy, wymaga także długiej nieobecności, która skraca nasz czas na oglądanie mnożących się obecnie reality show.

I może wcale nie powinno nas martwić, że na filmy Woody Allena, na które na Manhattanie ustawiają się podobno długie kolejki, u nas nie zagląda nawet pies z kulawą nogą, a co dopiero mówić o kinomanach. Może to wszystko dla nas zbyt obce klasowo, bo nasze szkolne klasy nie są na takie filmy prowadzane.

A wracając do "Rejsu", to jest tam taka symboliczna i ponadczasowa scena, w której Stanisław Tym, grający tępego kulturalno-oświatowego wycieczki zmusza do nieuciążliwej gry w "dupniaka" Andrzeja Dobosza odtwarzającego rolę intelektualisty. No i intelektualista od animatora kultury za każdym razem dostaje w d...

Małgorzata Be

Color profile: Disabled
Composite 100 lpi at 45 degrees

DistriPack Sp. z o.o.

Firma świadcząca usługi pakowania i przepakowywania produktów w formy promocyjne

poszukuje osoby na stanowisko

Specjalista ds. kadr i płac

Główne zadania:
- prowadzenie dokumentacji kadrowej pracowników,
- sporządzanie dokumentów dotyczących wynagrodzeń,
- rozliczanie umów zleceń.

Oczekiwania:
- minimum 2-letnie doświadczenie na podobnym stanowisku,
- dobra znajomość przepisów prawa pracy, podatkowych oraz ubezpieczeń społecznych,
- znajomość obsługi komputera (Word, Excel, Płatnik).

Miejsce pracy: Teresin, Al.XX-lecia 23A
Oferty prosimy kierować na adres:
Dział Kadr
DistriPack Sp. z o.o. ,Al.XX-lecia 23 A, 96-515 Teresin

ZS-1889

Miejski Ośrodek Kultury w Sochaczewie

uprzejmie zaprasza

wszystkich zainteresowanych na kurs języka niemieckiego dla grupy początkującej.

Informacji udziela sekretariat Miejskiego Ośrodka Kultury, ul.Żeromskiego 8, codziennie w godzinach od 9.00 do 18.00.

ZS-1888

KOMPUTERY

MONITORY
DRUKARKI
AKCESORIA

BOGATA OFERTA GIER I PROGRAMÓW

Multimedia Komputery Marcom

Salon Sprzedaży:
Sochaczew, ul. Narutowicza 6/8
Tel./fax (046) 862 11 71

"LAMEX"

Producent

- zjeżdżalnie dla dzieci - 9 rodzajów
- oczka wodne, baseny, zabawki ogrodowe
- huśtawki, bujawki, karuzele
- zestawy zabawowe do ogródków jordanowskich
- pojemniki na piasek
- pojemniki do segregacji odpadów
- oczyszczalnie przydomowe poj.3 tys.l i 5 tys.l
- szamba ekologiczne od 3 tys. do 9 tys.l

96-503 Sochaczew, ul.Przylasek 18 tel.(0-46) 862-88-24, 0-602-134-632, 0-502-226-049.

ZS-1774

Firma

ZATRUDNI

przewoźników z własnym samochodem dostawczym do 3,5 t lub ciężarowym, max. rok prod. 1996. Zgłoszenia osobiste w każdy piątek od 15.00-17.00 Servisco Sp z o.o. ul. Osmańska 2 Warszawa, budynek Depot pokój 225.

Sochaczewskie "graffiti"

Graffiti (od wł. graffiare - skrobać) było już znane w starożytności: to rysunki lub napisy wydrapywane na kamieniach lub murach, najczęściej przez przypadkowych przechodniów. Dzisiaj zakres tego pojęcia znacznie się poszerzył - to sztuka ulicy, sztuka szablonu, spray art. Inskrypcje i rysunki pojawiają się już nie tylko na murach, ale też i na ścianach budynków i środkach transportu.

ŁUKASZ KUCIŃSKI

Malują, bardziej wypisują, przeważnie ludzie młodzi, najczęściej kibice i uczniowie, ale nie tylko, należący niekiedy do różnych grup nieformalnych, np. dresiarzy, antydresiarzy czy shinhezów. To ich autorstwa są napisy w rodzaju: *Nago, ale w dresach, uczy szkoła; Po co ci mózg, wystarczy że masz dres czy Polska dla Polaków, Siergiej do domu.*

Piszą na ścianach bloków, na śmietnikach, garażach, na klatkach schodowych i na przystankach autobusowych. Dobre do napisów i rysunków są parkany i podziemne przejścia na perony dworcowe. Czytamy więc, że *Bóg przebacza, Legia nigdy; Widzew terror uświęcony; Legia - Pan, Widzew - Król.* Jest też parafraza znanej kibicom piosenki: *I to już koniec, nie ma już nic. Widzew jest mistrzem, Legia to cyc.* Zagorzały kibic wyznaje *Dziękuję ci Widzewie, dzięki tobie chcę żyć.* Inni chcą opuścić naszą ukochaną Ziemię: *Witamy na planecie Widzew!*

Nie brakuje napisów dających świadectwa upodobań muzycznych autorów: *Hip - Hop - nigdy stop; Techno Rap; I love T-Love; Fisz* czy swojsko brzmiące *Tolek lubi disco polo.*

Są oczywiście i napisy mówiące o innych zainteresowaniach młodzieży: Sex is ok. i widoczne z okien pewnej szkoły słowa: *Daj mi Agato. Kocham cię za to* - i słusznie, coś za coś. Z niektórych inskrypcji przebija młodzieńcza zazdrość: *Nie lubię Oli, bo chodzi z Wróblem* i zaduma nad ludzkim postępowaniem: *Jak małe jest to co zwyciężamy, jak duże to, co walczy z nami* - chyba najmądrzejsze graffiti w Sochaczewie.

Grafficiarzy nie opuszcza poczucie humoru: *Znam się na brudnej robocie. Sprzątaczka; Najlepsze śmieci to swoje* (napisy na śmietnikach), *Gruby, ty zapocony chomoncie* i odpowiedź *Sam jesteś chomonto.* Przykładem czarnego humoru może być napis na jednym z kontenerów *Jadłodajnia.*

Sochaczewscy grafficiarze dają też rady: *Umyj uszy, to cię mróz nie ruszy; Rozerwij się, sztachnij się dynamitem; Kochaj i szalej, nie myśl co dalej,* i słuszne choć dosadnie sformułowane *Alkohol twój wróg, lej go w mordę.* Przestrzegają: *Idź na studia, będziesz bezrobotnym.* Niektórzy zwierzają się ze swych najskrytszych myśli: *Kocham śmierć, bo tylko ona mnie czeka; Kocham ogień, bo tylko on mnie rozpala i Kocham Barbi.*

Pewien 17-latek, spec od graffiti, powiedział "w Sochaczewie napisy ścienne to przeważnie bazgroły, dużych kolorowych napisów jest jak na lekarstwo. Sochaczewowi daleko jeszcze do sceny prawdziwych whriterów (tzw. wykonujących aerozolem graffiti). Szkoda, że ściany naszych budynków są pokryte szpecącymi napisami i psują piękno miasta".

Stanisław Bugaj

Listy do redakcji

Pan Radny Kazimierz Orzechowski

Panie K.Orzechowski jakie to brzydkie nastały czasy, do niedawna wszędzie i wszystkim demonstrowałeś swoje polityczne korzenie i "Solidaruchową" przeszłość, a dzisiaj na własną prośbę znalazłeś się w tzw.pozycji podłogowej. Ty, podobno wybitny prawnik i przyszły "Doktor" powinieneś w sposób szczególny odpowiadać za swoje czyny i słowa. Gdybym zniżył się do Twojego obecnego poziomu miałbym prawo zgodnie z faktami odpowiedzieć: - moje rzekome obijanie się "od ściany do ściany" nikomu do tej pory nie zaszkodziło. Natomiast obicie się o twój samochód człowieka - zakończyło się jego śmiercią. Czy tego poziomu i niegodnych człowieka honoru rozmów chciałeś się po 1980 roku doczekać. Być może w moim przyszłym życiu zsinieję, Ty natomiast swoim postępowaniem strasznie się zaczerwieniłeś, a prawda jest taka że choćbyś wypił sto beczek czerwonego atramentu, to "ONI" nigdy nie będą ciebie uważali za "SWOJEGO", ponieważ doskonale wiedzą, że kto raz sprzedał swoje polityczne oblicze, nie ma u "NICH" legitymacji wiarygodności.

Każdemu i zawsze powtarzał będę, że spuszczenie Ciebie z Przewodniczącego Rady przy "ICH" pomocy było nie tylko politycznym, ale także towarzysko - osobistym błędem wobec Twojej osoby. Za to co wyczyniałeś, powinniśmy sami Cię wylać - każdy o tym wie.

Nie wyskoczyłeś jak wielu innych z tzw.kąta. Kiedyś robiłeś ze mną i wieloma - dobrą, trudną, sprawiedliwą i godną Polaka robotę dla wszystkich, także dla naszej lokalnej społeczności. Historia i życie daje nam liczne dowody na to, że przyjaciele często stają się wrogami, a wrogowie zawsze tylko pozornymi przyjaciółmi. Kaziu - przecież nigdy dotąd i zapewne później z Tymi z którymi teraz udajesz że trzymasz, nie będzie Ci po drodze. Czy możesz spokojnie i bez plamy siedzieć przy tym stole Rady?

Zapewne pamiętasz dlaczego ja zrezygnowałem z funkcji Przewodniczącego "S" w Sochaczewie. Gdybym przyjął twój obecny tok postępowania to nigdy nie powinienem wrócić do "S". Ale przecież to nie osobiste, czasami bardzo niskie pobudki mają być powodem do decyzji politycznych. To w grudniu 1981 roku okazało się kto ma jakie oblicze. Te podpisywane w grudniu 1981 roku przez bliskie Tobie partyjne osoby tzw."szmat karty" wydają im "najlepsze" świadectwa, a pomimo to jesteś z nimi w U.W.

Oczywiście nigdy i nigdzie nie powinno się być klakierem. Wielokrotnie stawiam sobie pytanie, czy naprawdę nie powinieneś szczegółowo zbadać swojej głowy - natychmiast jednak sam sobie daje odpowiedź "Kaziu, to wprawdzie słaby aktor - ale kto nie wie o co chodzi niech się od Niego uczy". Zatem, abyśmy więcej nie musieli korespondować na łamach gazety zróbmy tak: Nie zadawaj się z towarzystwem Tobie obcym. Swoje uzasadnione żale zachowaj tak jak ja w osobistych archiwach, bo na pewno dobrze Cię tego nauczyli w specjalnej służbie wojskowej, o której tak kiedyś opowiadałeś - "chodzi o Łódź". Przyjmij porady dawnego "sprzymierzeńca". Jeżeli mi z kimś nie po drodze, bo nasze drogi się rozeszły to nie idę na służbę do ...

Zapewne starcza Ci rozumu, abyś ocenił grę Twoją osobą. Czy nie zbyt szybko zapomniałeś, jakie polityczne lanie dostawałeś od swoich. Czy naprawdę zapomniałeś o "sądzie" nad tobą w "Domu Rzemiosła" - jeszcze wszyscy z tamtego czasu nie poumierali. Dzisiaj tak łatwo mówisz honor, prawo, uczciwość. Oj - zobacz się w lustrze i zapytaj ile Ci jeszcze z tego zostało. Jak tak dalej pójdzie to z całą odpowiedzialnością twierdzę, że nawet mikroskop Ci nie pomoże. Tak mocno zakochałeś się w swojej osobie i urojonej recepcie na mądrość, że tylko nagłe przebudzenie może Ci uświadomić gdzie, z kim i dlaczego jesteś.

Ja nie wstydzę się publicznie oświadczyć: za to, że dano mi na chleb, wiernie służę Swojemu chlebodawcy. Ale też ten kto choć trochę naprawdę mnie zna, doskonale wie, że nigdy nie przyjmuję jałmużny i bez najmniejszego wahania napiętnuję i zwalczam wszelkie nieprawidłowości.

Wielu z nas, w tym i ja, życzy sobie takiej uczciwości, mądrości i godności jaką posiada Pan Starosta Marcin Kubiak. Bo cokolwiek kazać może Panu Staroście tylko Pan Bóg. Do uczciwej ponadobowiązkowej pracy nigdy nie trzeba było mnie nakłaniać. Stu pracowników starostwa ma na co dzień możliwości ocenić moją pracę.

Chyba to, że masz chwilowo zaćmienie nie przeszkadza Ci zauważyć, co zostało dokonane moją pracą. To, że od pewnego czasu zwalczasz Danutę R. i Jerzego Ż. to tylko dowód na to, że nie chcesz się pogodzić z faktem, że są od Ciebie ładniejsi i mądrzejsi.

A jeżelibym tak naprawdę chciał Ci dokuczyć, to powtórzyłbym to, co o Tobie i Twojej kondycji psychicznej mówią Ci, którym teraz służysz. Oj, bardzo byś zbladł z wściekłości.

Pomimo wszystko z Szacunkiem dla byłego Przewodniczącego Rady Powiatu Przewodniczący Związku Zawodowego Solidarność

Andrzej Seniuk

C:\Nowa Gazeta\zs01_43.vp
22 października 2001 15:06:19

Straż

13.10. o godz.3 nad ranem powiadomiono straż, że na ul.Senatorskiej leży przewrócony do góry kołami fiat 126p, z którego wyciekało paliwo. Strażacy zabezpieczyli miejsce i zneutralizowali wyciek.

Dwukrotnie w minionym tygodniu, 13 i 18 października, PSP usuwała spróchniałe konary drzew zwisające nad ulicami Hanki Sawickiej i 15 Sierpnia i zagrażające bezpieczeństwu przechodniów.

16.10. straż wyjeżdżała do płonącego fiata 125p na ul.15 Sierpnia. W pożarze nikt nie ucierpiał.

Tego samego dnia mieszkanka jednego z bloków przy ul.600-lecia zgłosiła, że pod jej drzwiami leży koperta z tajemniczą substancją. Straż przekazała pakunek do Sanepidu w celu zbadania substancji.

17.10. na trasie A-2 ciężarowy renault wjechał do rowu, w wyniku czego uszkodzeniu uległa kabina samochodu. Jednak kierowca zdołał wydobyć się z niej o własnych siłach jeszcze przed przyjazdem straży.

Wykoleg(i)owany sąd

Zgodnie z zapisem w konstytucji 16 października zakończyły działalność kolegia do spraw wykroczeń. Ich obowiązki przejęły sądy. Teraz one rozstrzygać będą wszystkie, nawet drobne sprawy o kradzieże, uszkodzenie mienia, kolizje drogowe.

Jak mówi Alina Ochman, dotychczasowa przewodnicząca kolegium ds. wykroczeń w Sochaczewie, rocznie wpływało ok. 1200 spraw. Nie wszystkie udawało się rozpatrzyć w terminie, ale w naszym mieście wskaźnik zaległości wynosił 1,8 miesiąca, podczas gdy krajowa średnia wynosiła 2,3 miesiąca.

W tym roku, do chwili rozwiązania, kolegium rozpatrzyło 1004 sprawy, 88, które pozostało, przekazano do sądu. A i tak od września kolegium załatwiało ok. 20 spraw dziennie. Jak mówi Alina Ochman dwa składy orzekające 5 dni w tygodniu rozpatrywały po 10 spraw dziennie. Nie bez znaczenia były też fundusze pochodzące z grzywien, które zasilały skarb państwa. Wysokość kar pieniężnych, jakie orzekało sochaczewskie kolegium, wahała się od 500 do 2000 zł, zależnie od rodzaju wykroczenia. Były też niższe grzywny, zwłaszcza w sprawach dotyczących łamania ustawy o wychowaniu w trzeźwości. Chodzi tu o wykroczenia, jakich dopuszczały się osoby pijące alkohol w miejscach publicznych. Kolegium wychodziło z założenia, że lepiej zasądzić niższą grzywnę, ale taką, którą obwiniony będzie w stanie zapłacić, niż taką, której nawet komornik nie będzie mógł wyegzekwować.

Teraz zapewne wydłuży się czas rozpatrywania spraw w sądzie, bo, jak mówi sędzia Renata Jabłońska-Rytczak, przewodnicząca wydziału karnego Sądu Rejonowego w Sochaczewie, pierwszeństwo będą miały wykroczenia i tzw. sprawy aresztanckie. Wykroczenia dlatego, że przedawniają się w ciągu 2 lat od daty popełnienia czynu. Ważniejsze stanie się więc sądzenie osób śpiących lub pijących w parku, niż groźnych przestępców.

A na brak spraw sochaczewski sąd nie może narzekać. Od początku roku do końca września tylko do wydziału karnego wpłynęło ponad 1600 spraw, z czego załatwiono 1200. Jeśli doliczyć wnioski z tytułu wykroczeń, jakie rocznie wpływały do kolegium, to robi się z tego ilość przekraczająca ewidentnie mo- żliwości sędziów. - *Do tego jesteśmy jedynym sądem w okręgu płockim, który nie otrzymał żadnego nowego etatu sędziowskiego* - mówi przewodnicząca wydziału karnego. - *Taka ilość spraw przypadnie więc na 3 sędziów. Sądom i tak od lat dokłada się nowe obowiązki. Jakiś czas temu doszły sprawy skarbowe, karno-skarbowe, od grudnia jazda po pijanemu, teraz jeszcze wykroczenia. A ilość etatów stoi w miejscu.*

W niektórych sądach powstały wydziały grodzkie lub sekcje ds. wykroczeń, które przejęły sprawy kolegiów. U nas wszystkie sprawy rozpatruje Sąd Rejonowy. A przecież w założeniach reformy sądownictwa to właśnie sądy grodzkie, czyli te niższego szczebla, miały przejąć mniej groźne sprawy, drobne kradzieże, wykroczenia drogowe itp. - *Teraz trzeba będzie zająć się głównie wykroczeniami, z uwagi na krótki okres przedawnienia* - mówi sędzia Jabłońska-Rytczak. - *A trzeba dodać, że sprawy te będzie obowiązywać normalny tryb, jak w sprawach karnych, to znaczy, postępowanie przygotowawcze prowadzone przez policję i postępowanie sądowe w II instancjach, co oznacza, że obwiniony będzie mógł odwołać się od wyroku Sądu Rejonowego do Sądu Okręgowego. I na całą tę procedurę mamy 2 lata* - dodaje sędzia Jabłońska.

Ani do sądu, ani do policji nie dotarł jeszcze nowy kodeks postępowania w sprawach o wykroczenia obowiązujący od 17 października. Spora grupa zainteresowanych (policjanci, pracownicy sądu) zna go jedynie z dziennika ustaw.

Należy przypuszczać, że ustawodawca wprowadzając takie rozwiązania kierował się ważnymi przesłankami. Jedną z nich może być potrzeba dostosowania prawa polskiego do unijnego, gdzie, jak się słyszy, obywatel ma większe możliwości dochodzenia własnych praw. Z drugiej strony można się też spodziewać, że wezwanie do sądu będzie działało bardziej odstraszająco niż "wizyta" w kolegium do spraw wykroczeń. Być może prestiż sądu będzie miał bardziej dyscyplinujący wpływ na osoby notorycznie dopuszczające się wykroczeń.

Jakby jednak nie myśleć o wprowadzonych zmianach, nie ułatwią one pracy sędziom, a obywatelom nie przyspieszą drogi do sprawiedliwości. Chyba, że postulaty sędziów ktoś weźmie poważnie do serca.

Jolanta Śmielak-Sosnowska

Zdewastowali samochody

Zagrożenie przestępczością rośnie lawinowo. Bezpieczeństwo kosztuje coraz więcej. Za jego brak płacimy wszyscy. Policjanta nie postawi się na każdym osiedlu czy parkingu niestrzeżonym. Za czyny swoich dzieci powinni wreszcie zacząć płacić rodzice. Ci młodzi ludzie, którzy piją i wałęsają się po całych nocach, mają rodziców. Dla hecy nieraz po alkoholu dokonują rzeczy bezmyślnych.

W nocy około 3 rano na parkingu niestrzeżonym przy ul.Żeromskiego nieznani sprawcy dokonali dewastacji stojącego tu fiata 126p. Powybijali w nim szyby. W wyniku podjętych natychmiastowych czynności przez policjantów, w rejonie tym zatrzymano dwóch młodych mężczyzn mieszkańców Sochaczewa podejrzanych o dokonanie dewastacji samochodu.

Tej samej nocy, przy ul.Senatorskiej, być może inni z głupoty przewrócili na lewy, a potem na prawy bok stojący tu samochód fiat 126p uszkadzając karoserię, drzwi, lusterka, nie mówiąc o lakierze. I tej dewastacji dokonali młodzi ludzie, być może po alkoholu. Tym razem ofiarą ich agresji stał się samochód, a jeśli na ich drodze pojawią się niewinni ludzie? Co mogą zrobić wtedy?

J.W.

Bezpieczeństwo to wspólna sprawa

Jeszcze dwa lata temu w naszym mieście miało miejsce 17 wypadków drogowych z udziałem dzieci. Przysporzyły one wiele cierpienia najmłodszym i były niejednokrotnie tragedią dla ich rodzin. Wówczas Zarząd Miasta z Burmistrzem Stanisławem Szulczykiem przy całkowitej akceptacji Przewodniczącego Rady Andrzeja Olejnika postanowił przeprowadzić szkolenie z udziałem policjantów z sekcji ruchu drogowego w szkołach podstawowych Sochaczewa. Powstał program "Bezpieczna droga do szkoły" opracowany przez Jana Wasilewskiego i Andrzeja Wacha w formie folderu. A gazeta "Ziemia Sochaczewska" objęła medialny patronat nad całą akcją.

Szkolenia odbyły się we wszystkich szkołach i okazało się, że ilość wypadków z udziałem dzieci bardzo zmalała. W tym roku postanowiono ponowić spotkania z dziećmi. Na inaugurację szkolenia do filii szkoły nr 2 na Boryszewie przybyli Burmistrz Stanisław Szulczyk jego zastępca Jerzy Michalak, którzy żywo są zainteresowani tym tematem. Lekcję bezpieczeństwa poprowadził kierownik sekcji ruchu drogowego z KPP Sochaczew, st. aspirant sztabowy M.Sowiński, który swoją ogromną wiedzę i doświadczenie już drugi rok przekazuje dzieciom.

Rozmawiano i dyskutowano nie tylko o bezpieczeństwie na drogach. Przekazano też dzieciom informację o skutkach zażywania narkotyków, ostrzegając je przed tym strasznym nałogiem. Przypominano też dzieciom, w jaki sposób mają się zachowywać w stosunku do osób obcych, które wypytują je przypadkowo czy rodzice są w domu. Na zakończenie tej ciekawej lekcji wszystkie dzieci otrzymały nowy folder wydany przez Fundację działającą w Sochaczewie, której zadaniem statutowym jest poprawić bezpieczeństwo w naszym mieście.

J.W.

Z KRONIKI POLICYJNEJ

12.10. w Sochaczewie z ulicy Warszawskiej zgłoszono fakt kradzieży tablic rejestracyjnych samochodu opel kadet. Kradzieży dokonano pod blokiem.

Z terenu Przedsiębiorstwa Ceramiki Budowlanej w Plecewicach nieznani sprawcy ukradli akumulator o wartości 500 zł.

W Paprotni na ul.Sochaczewskiej zatrzymano nietrzeźwego rowerzystę, u którego w trakcie użycia alkomatu stwierdzono 1,56 promila alkoholu.

W Kornelinie, gm. Nowa Sucha, nieznany sprawca dokonał uszkodzenia mienia wybijając trzy szyby w oknie budynku. Wartość szyb to 50zł na szkodę właściciela posesji.

W Jeżówce, gm.Sochaczew, kierujący fordem focusem najechał na krowę, która wbiegła wprost pod nadjeżdżający pojazd. Właściciela zwierzęcia ukarano mandatem.

13.10. w Paprotni od jadącego samochodu ciężarowego z przyczepą oderwało się koło zapasowe, które uderzyło w jadącą skodę felicję. Kierowcę ciężarówki ukarano mandatem.

Do komórki przy ul.Piłsudskiego weszli nieznani sprawcy, którzy skradli z niej 6 kur o wartości 100 zł.

Na ulicy Pionierów w Sochaczewie nieznani sprawcy w nieustalony sposób dostali się do wnętrza budynku, skąd skradli telewizor oraz rower górski o łącznej wartości 1600 zł.

14.10. w Ludwikowie, gm.Rybno, kierujący fiatem 126p podczas wymijania nie zachował należytej ostrożności, w wyniku czego uderzył w nadjeżdżającego z przeciwka poloneza. Sprawcę ukarano mandatem.

Do sklepu przy ul.1 Maja po uprzednim wybiciu szyby w oknie wystawowym dostali się nieznani sprawcy, którzy ze stojącego regału skradli słodycze, kawę, herbatę. Wartość strat 1000 zł.

Do garażu przy ul.1 Maja po uprzednim oberwaniu kłódki dostali się nieznani sprawcy, skąd skradli rower górski oraz cztery wędki o wartości 1500 zł.

15.10. po wybiciu szyb w oknie wystawowym do sklepu w Starej Suchej weszli nieznani sprawcy, skąd skradli artykuły chemiczne. Wartość strat w trakcie ustalania.

W Sochaczewie na ulicy Chopina nieznany sprawca uszkodził reklamę świetlną firmy z Grodziska Mazowieckiego. Wartość strat to 1000 zł.

Do budynku w Kątach, gm. Sochaczew po uprzednim wyważeniu okien dostali się nieznani sprawcy, skąd skradli pieniądze, sprzęt komputerowy i walkmena. Ogólna wartość strat to 20.000 zł.

W nocy z 15/16.10. w Teresinie mieszkaniec Baranowa, będąc w stanie nietrzeźwym, kierując vw passatem uderzył w ogrodzenie firmy Prologis uszkadzając je. Kierowcy zatrzymano prawo jazdy, pojazd odholowano na parking.

16.10. z parkingu osiedlowego w Szymanowie przy ul.Szkolnej dokonano kradzieży fiata 126p o numerach rejestracyjnych SKH 1505 , koloru morskiej zieleni. Wartość samochodu to 1500 zł.

Do sklepu przy ul.Chopina w Sochaczewie wszedł nieznany mężczyzna, który zamówił 2 butelki wódki "Lodowej" oraz paczkę papierosów "Fox", po czym nie uiszczając zapłaty zabrał zamówiony towar i oddalił się ze sklepu. Wartość skradzionego towaru to 69,20 zł.

W Kuznocinie kierujący samochodem ciężarowym renault z naczepą nie dostosował prędkości do warunków panujących na drodze i wjechał do przydrożnego rowu uszkadzając pojazd. Kierowcę ukarano mandatem.

Na ulicy Łowickiej kierowca opla kadeta wyjeżdżając z drogi podporządkowanej uderzył w jadący prawidłowo radiowóz z Łowicza. Sprawcę ukarano mandatem.

W niezamieszkałym budynku przy ulicy Działkowej dokonano uszkodzenia drzwi wejściowych. Wartość strat to 3000 zł.

Z niestrzeżonego parkingu na ulicy Senatorskiej ukradziono fiata 126p kloru zielonego o numerach rejestracyjnych SNT G148. Wartość strat to 5500 zł.

Ze sklepu przy ul.15 Sierpnia pracownica zgłosiła kradzież 1 szt. konserwy drobiowej o wartości 2,57. Ukradła mieszkanka pobliskiego osiedla.

18.10. z rejonu stacji PKP w Leonowie ukradziono fiata 126p, koloru granatowego o numerach rejestracyjnych SUW 6114. Wartość skradzionego pojazdu to 6000 zł. Po jednym dniu samochód odnaleziono w miejscowości Szeligi.

Do naczepy stojącej w Nowym Kozłowie dostali się nieznani sprawcy przecinając ją. Skradli z niej 4 palety pasty do zębów Aquafresh oraz 1 karton pasty Malean. Łączna wartość strat to 10.000 zł.

W Bielicach samochód ciężarowy liaz z niebieską plandeką potrącił jadącego rowerzystę, który został odwieziony do szpitala. Kierowca oddalił się z miejsca zdarzenia.

Wieści ze starostwa

■ Zarząd Powiatu zatwierdził wykaz 53 lokali mieszkalnych w budynkach przy SP ZOZ w Sochaczewie, przeznaczonych do sprzedaży w drodze bezprzetargowej. Po wysłaniu zawiadomień do lokatorów, w ciągu 21 dni powinni oni zadeklarować chęć zakupu wynajmowanego mieszkania.

■ Zarząd zapoznał się także z przebiegiem przygotowań do sprzedaży mieszkań w budynkach przy ZS RCKU w Sochaczewie. Protokoły uzgodnień zostały już podpisane, dokonywane są wpłaty na konto powiatu, trwają przygotowania do podpisania aktów notarialnych.

■ Przygotowany został projekt podziału działki przy ul.Dąbrowskiego w Sochaczewie, zabezpieczający powierzchnię niezbędną do funkcjonowania niepublicznych zakładów opieki zdrowotnej. Projekt zostanie skierowany do zatwierdzenia przez Zarząd Miasta Sochaczewa.

■ Rozpatrzono wniosek Klubu Sportowego Bzura o udostępnienie dla potrzeb powierzchni w budynku byłej stołówki zakładów Chemitex . Bzura będzie mogła korzystać z pomieszczeń po uzgodnieniu szczegółowych warunków z dyrekcją Zespołu Szkół im.J .Iwaszkiewicza. Przygotowana zostanie również uchwała Rady Powiatu, umożliwiająca wynajem pomieszczeń na okres dłuższy niż trzy lata.

■ Zarząd wyraził zgodę na skrócenie stażu nauczyciela na ścieżce awansu zawodowego w Zasadniczej Szkole Ogrodniczej w Iłowie.

■ Omówione zostały projekty uchwał Rady Powiatu przygotowane na najbliższą sesję. Między innymi w sprawach:

- nieodpłatnego nabycia mienia Skarbu Państwa
- ustalenia planu sieci szkół ponadgimnazjalnych
- nadania statutu Centrum Kształcenia Praktycznego w Sochaczewie
- nadania statutu Zespołowi Szkół im.J.Iwaszkiewicza w Sochaczewie
- zatwierdzenia zmian w statucie SP ZOZ w Sochaczewie
- poręczenia pożyczki z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Warszawie

Color profile: Disabled
Composite 100 lpi at 45 degrees

Upragnione ciepełko

W ostatnim tygodniu redakcja przyjęła szereg krytycznych telefonów dotyczących remontów i modernizacji kotłowni na terenie miasta. Późno rozpoczęte inwestycje (koniec sierpnia i wrzesień) na wiele tygodni pozbawiły lokatorów ciepłej wody i uniemożliwiły włączenie centralnego ogrzewania. Zgodnie z wcześniejszymi deklaracjami, 15 października (a więc w miniony poniedziałek) sytuacja miała wrócić do normy. Jak się jednak okazuje, w piątek, 19 października jeszcze nie wszystkie budynki otrzymały obiecane ciepło.

Co prawda, jak zapewniała w piątek rano Maria Dobrucka, naczelnik Wydziału Rozwoju Miasta, tylko nieliczne bloki pozbawione były jeszcze tych oczekiwanych mediów. W czwartek ciepła woda i c.o. pojawiło się "przy Sądach", w rejonie modernizowanej kotłowni 1 Maja 9 oraz na 600-lecia.

Nie wszystkie bloki miały ciepło na osiedlu "Ogrody", gdzie trwa remont kotłowni 1 Maja 3. Maria Dobrucka twierdzi jednak, że jeżeli w tym rejonie miasta nie ma jeszcze włączonego c.o., to z winy administracji bloków, gdyż najpóźniej w piątek ciepło powinno być wszędzie, tymczasowo podawane z sąsiedniej kotłowni przy 1 Maja 1.

Najdłużej "wstrzymywano" lokatorów podłączonych do kotłowni przy Żwirki i Wigury. Jak nas informowali czytelnicy, tam w niektórych mieszkaniach dopiero w piątek ZUK wymieniał instalację, choć podobno kotłownia gotowa była, aby podać ciepło.

Mimo włączenia c.o. i ciepłej wody w większości kotłowni, prace jeszcze się nie zakończyły a modernizacja potrwa do końca roku. Tym bardziej, że dotychczas nie podłączono jeszcze do remontowanych kotłowni zaplanowanych w projekcie instytucji (szkoły i przedszkole na ul.H.Sawickiej, Urząd Miejski i przedszkole przy ul.1 Maja, Urząd Skarbowy), które w tej chwili korzystają ze źródeł zastępczych bądź własnego ogrzewania.

Należy się cieszyć, że Sochaczew ma wreszcie za sobą kolejny etap uciepłowienia miasta i mieć nadzieję, że już nic złego się nie wydarzy. Wielu mieszkańców oburza jednak robienie wszystkiego na ostatnią chwilę, kosztem ich zdrowia i nerwów. Przekonał się o tym także Urząd Miejski, który, jak twierdzi Maria Dobrucka, nie miał wpływu na wybór firm i terminów robót, a na którym skupiły się żale i pretensje mieszkańców. Tym z kolei trudno się dziwić, bo przecież od wieków wiadomo, kiedy w Polsce robi się zimno i że do tego okresu trzeba się odpowiednio przygotować.

Jolanta Sosnowska

JOLANTA SOSNOWSKA

Prace nadal trwają na ulicy 1 Maja

Dzwonili do nas

Jestem mieszkanką Chodakowa i 15 każdego miesiąca załatwiam płatności w tutejszym banku. I tu z przykrością muszę stwierdzić, że nie da się tego przeprowadzić szybko. Tego dnia są straszne kolejki, że aż drzwi się nie domykają i trzeba stracić dużo czasu, aby dostać się do kasy. Nie rozumiem, dlaczego otwarta jest tylko jedna, skoro są tam trzy kasy. Powtarza się ta sama sytuacja co miesiąc. I myślę, że instytucji tej przyświeca hasło: Nasz klient, nasza ofiara.

Od redakcji:

Jak dowiedzieliśmy się od kierownika ekspozytury banku, Barbary Murawskiej, jest to rzeczywiście dzień, kiedy w kolejce trzeba swoje odczekać. Pani Barbara twierdzi jednak, że zawsze czynne są dwie kasy, które zamykane są tylko na 20-minutową przerwę na posiłek. Oczywiście każda w innym czasie. A kolejki są, bo związane to jest z terminami płatności. 15 jest tym najpopularniejszym terminem, kiedy są płacone ZUS -y i emerytury. Klient posiadający konto może załatwić to wcześniej, ale przecież takich nie jest znów tak wiele. Tak więc, niestety, tych kolejek nie da się uniknąć.

2001 - Rokiem Paderewskiego

Pianista, kompozytor i polityk - portret niebrązowiony

Rok 2001 wyznaczony został w muzyce polskiej z okazji 60. rocznicy śmierci, znakomitego naszego kompozytora i pianisty, Rokiem Paderewskiego.

Dla uczczenia pamięci wielkiego artysty 29 października 2001 r. o godz. 17.00 odbędzie się koncert w Szkole Muzycznej I i II st. im.F.Chopina w Sochaczewie przy ul.Głowackiego 2.

Wystąpi wybitny polski pianista Michał Drewnowski, w programie muzyka kompozytorów polskich. Serdecznie zapraszamy.

Ignacy Paderewski w roku 1889

Ignacy Jan Paderwski urodził się 6 listopada 1860 roku w Kuryłówce na Podolu, zmarł 29 czerwca 1941 w Nowym Jorku. Polski pianista, kompozytor i polityk. Każdy z nas zna tę postać, lecz niestety, nasza wiedza ogranicza się praktycznie do tych skromnych informacji. W pamięci starszych pokoleń Paderewski pozostawił wspomnienie czegoś wyjątkowego i wspaniałego. Jego nazwisko stało się synonimem wielkości muzyki polskiej nie tylko dla rodaków, ale i dla obcokrajowców. Nie sposób nie przytoczyć tu anegdoty, która mówi, że Eskimosi nazwali pewien rodzaj ziemniaków "Paderewski" nie dlatego, żeby znali działalność tego wielkiego człowieka, lecz dlatego, że tak nazywa się coś doskonałego. Powstała swego rodzaju legenda, którą można ująć w kilku słowach: cudowne dziecko z prowincji, bez perspektyw na osiągnięcie sukcesu we własnym kraju, na zachodzie Europy zdobywa "artystyczny szlif", po czym podbija Amerykę. Powiedzielibyśmy dziś, że spełnił się wielki amerykański sen; niczym za dotknięciem czarodziejskiej różdżki fortuna nagle się odwróciła i zaczęła sprzyjać Paderewskiemu. Trzeba jednak pamiętać, że na opinię "dziecka szczęścia" zapracował Paderewski bardzo ciężko.

Pokolenie wychowane w tradycji powstania styczniowego oprócz patriotyzmu przejmowało też zasady polskiego pozytywizmu i jego główną tezę - pracę u podstaw. Paderewski od dziecka umiał pracować, później nauczył się też myśleć konkretnie, systematycznie i uparcie powodować swoim talentem oraz kierować swoją karierą, mimo że życie nie szczędziło mu rozczarowań i nie raz przeżywał ciężki kryzys.

Paderewski helikonistą ?

Muzyką i grą na fortepianie interesował się praktycznie odkąd pamiętał. Już jako trzylatek próbował sam grać na fortepianie choćby jednym palcem. Zaczął pobierać lekcje, nie miał jednak szczęścia do nauczycieli i, jak sam stwierdził w swoich "Pamiętnikach", dopiero jako dojrzały muzyk, podczas studiów pianistycznych w Wiedniu u T.Leszetyckiego dowiedział się, jak pracować nad techniką. Był już wtedy po studiach kompozytorskich w konserwatorium warszawskim. Ciekawą rzeczą jest fakt, że wcześniejsi nauczyciele Paderewskiego twierdzili, że kompletnie nie ma on predyspozycji do fortepianu. W związku z tym podczas studiów muzycznych grał na wielu instrumentach, m.in. na flecie, oboju, klarnecie, trąbce, kontrabasie i helikonie. Później uczył się jeszcze gry na skrzypcach. Usłyszał nawet kiedyś od profesora A.Kuhne takie słowa: "Słuchaj no, drogi chłopcze, próbujesz ciągle grać na fortepianie, ale po co? To nie dla ciebie! Czeka cię kariera, ale tylko helikonisty. (...) Tak, twoja przyszłość to helikon. Zapamiętaj moje słowa." Gdyby więc nie upór i wewnętrzne przeświadczenie, gdyby nie miłość do fortepianu, mielibyśmy być może Paderewskiego helikonistę? Inny profesor, tym razem od skrzypiec stwierdził (nie wiedząc, że Paderewski ukończył już studia muzyczne z bardzo dobrym wynikiem, a nawet sam wykładał na warszawskiej uczelni muzycznej), że trzeba natychmiast przerwać lekcje, gdyż Paderewski nie ma w ogóle zdolności do muzyki i brak mu nawet słuchu muzycznego. Jak widać z przytoczonych wyżej cytatów, droga do kariery pianistycznej nie była usłana różami, a podobne opinie długo jeszcze głosili różni znawcy tematu.

Pewne braki techniczne mogły wynikać z nie najlepszej edukacji pianistycznej, jaka przypadła Paderewskiemu w dzieciństwie. Otóż początkowo polegała ona wyłącznie na grywaniu z siostrą duetów, przy czym chłopcu powierzono granie akordowych akompaniamentów w basie. "Owe nieśmiertelne duety!" - zżymał się jako znany i ceniony artysta.

Takie granie niezmiernie nudziło energicznego chłopca, poza tym w ogóle nie rozwijało. Ten okres wpłynął na pewne kłopoty z pamięcią muzyczną, do których się Paderewski przyznawał. Wspominał, że bez trudu uczył się wierszy, czasem nawet kilkustronicowych, natomiast jeśli szło o naukę utworów muzycznych, odczuwał brak koncentracji.

Trudne dzieciństwo

Życie osobiste Paderewskiego również jeżyło się od komplikacji. W kilka miesięcy po jego urodzeniu matka - Poliksena z domu Nowicka zmarła. Wychowywał się więc wraz ze starszą siostrą tylko z ojcem. Niecałe cztery lata później Jan Paderewski dostał się do więzienia za udział w Powstaniu Styczniowym. Dzieci zostały zatem bez opieki ojca. Paderewski wspominał z goryczą chwilę aresztowania i rewizję. To pierwsze zetknięcie z rosyjską władzą wstrząsnęło bardzo małym chłopcem i odcisnęło głębokie piętno na całym jego dorosłym życiu. Podczas pobytu ojca w więzieniu, a potem jego bezrobocia Paderewski pozostawał pod troskliwą opieką ciotki.

Już wtedy dbano o jego ogólne wykształcenie; uczył się języka francuskiego, potem niemieckiego, nigdy nie pobierał lekcji języka rosyjskiego, ale ten opanował także doskonale, znał łacinę.

W roku 1872 przyjęto Paderwskiego na studia w konserwatorium warszawskim. Ukończył je z najlepszym wynikiem na roku, ale nie bez przygód, bo w trakcie trwania nauki aż dwukrotnie wydalano go z uczelni.

Sukces mimo przeciwności

W 1881 roku Paderewski udał się na studia kompozytorskie do Berlina do F.Kiela. Później przyszedł czas na lekcje fotepianu u Leszetyckiego w Wiedniu i w końcu, po wielu latach morderczej pracy, na debiut pianistyczny przed publicznością paryską. Tu właśnie nastąpił przełom w karierze Paderewskiego - zaczęły się sukcesy.

W 1890 roku odbywa tournee po Anglii; mimo nietrafionej początkowo kampanii reklamowej i nieprzychylnej prasy, zjednuje sobie publiczność, a potem także krytykę. W 1891 roku wyrusza do Ameryki i odnosi kolejne sukcesy. Później koncertuje w wielu krajach Europy, obu Ameryk, w Afryce, Australii. W 1910 roku ufundował na 500. rocznicę Bitwy pod Grunwaldem Pomnik Grunwaldzki w Krakowie. Twierdził, że już jako mały chłopiec podczas lekcji historii powziął ten zamiar. Systematycznie przez wiele lat odkładał pewien procent swoich dochodów, by ofiarować rodakom prezent.

Paderewski przez całe swoje życie potrafił dobierać sobie odpowiednie towarzystwo, poszerzać horyzonty i wchodzić w najciekawsze kręgi. Jego "Pamiętnik" to prawdziwa galeria osobowości: od pedagogów i wielkich artystów epoki po wybitnych mężów stanu. Stosunki takie były korzystne nie tylko z pobudek osobistych, Paderewski potrafił z nich czerpać także w sprawach politycznych.W 1913 roku osiedlił się na stałe w Ameryce, a wakacje zwykł spędzać w Szwajcarii w swojej willi w Morges.

„Uczeń" Chopina

Lata I wojny światowej, to początek działalności politycznej Paderewskiego. W 1917-19 był członkiem Komitetu Narodowego w Paryżu i jego reprezentantem w Stanach Zjednoczonych. Po wojnie został prezesem Rady Ministrów i ministrem spraw zagranicznych w nowo powstałym państwie polskim.

W roku 1922 powrócił na estradę. Ostatnie lata życia upłynęły Paderewskiemu na opracowaniu wraz z L.Bronarskim i J.Turczyńskim "Dzieł wszystkich F.Chopina". Ogromna to praca i wielce pożyteczna dla światowej pianistyki. Należy tu wspomnieć, że indywidualny styl gry Paderewskiego miał bardzo silny wpływ na współczesnych mu wirtuozów, zwłaszcza zaś w zakresie interpretacji utworów Chopina. Ta z kolei z całą pewnością była bliska ideałowi, bo podczas pobytu w Paryżu kilku bardzo cennych wskazówek udzieliła Paderewskiemu ostatnia uczennica Chopina - C.Dubois. "Usłyszałem od niej kilka bardzo dla mnie cennych uwag, pochodzących od samego Mistrza. Nie mogę zaprzeczyć, że chociaż pochodziły już z drugiej ręki - dużo z nich skorzystałem".

W 1940 roku Ignacy Jan Paderewski stanął na czele polskiego rządu emigracyjnego. Po śmierci został odznaczony krzyżem Virtuti Militari.

Małgorzata Woźniak-Karczyńska

C:\Nowa Gazeta\zs01_43.vp
22 października 2001 15:08:08

Szkoła dla elity wiedzy

Z dyrektorem Zespołu Szkół Ogólnokształcących im.Fryderyka Chopina,
Mirosławem Szczepanowskim,
rozmawia Małgorzata Pałuba

- Pana inicjatywą było utworzenie gimnazjum przy liceum w Sochaczewie. Udało się. Jak pan na to patrzy z perspektywy czasu? Wróćmy na chwilę do nie tak co prawda odległej, ale już historii.

- Inicjatywa tworzenia gimnazjów przy liceach została powzięta przez Towarzystwo Szkół Twórczych. Do jej realizacji w ostatnich latach przystąpiły prawie wszystkie licea. Ja wystąpiłem z taką inicjatywą do organu prowadzącego przed dwoma laty. Wówczas uchwała Rady była negatywna. Wkrótce rozpocząłem kolejne starania, żeby ostatecznie Rada Powiatu wypowiedziała się w tej sprawie. Wniosek został zaakceptowany przez Komisję Oświaty, Wychowania, Sportu i Turystyki Rady Powiatu Sochaczewskiego. Decyzja okazała się trafna, gdyż zainteresowanie mającym powstać gimnazjum zarówno ze strony rodziców, jak i samych uczniów, absolwentów szkół podstawowych, było duże.

- No właśnie, ilu było chętnych? Ilu macie gimnazjalistów?

- Przyjęliśmy 51 osób, z których utworzyliśmy dwie klasy. Natomiast jest duże zróżnicowanie w liczbie dziewcząt i chłopców. Tych drugich mamy tylko 16, a ogromną większość stanowią dziewczęta. Ale podobnie jest i w liceum.

- A jak wyglądał nabór do gimnazjum? Na jakiej zasadzie się to odbywało i ilu było chętnych?

- Przygotowaliśmy zasady przyjęć, w których przede wszystkim uwzględniliśmy wyniki w nauce, ale także i te uzyskiwane w konkursach przedmiotowych, w zawodach sportowych. Sądziliśmy, że zasady te będą wykorzystywane przy kwalifikacji do gimnazjum. Okazało się to jednak niepotrzebne, bo choć zainteresowanie na początku było duże, złożono od maja do sierpnia, a więc w okresie, kiedy je przyjmowaliśmy, 80 podań. Z tym, że rodzice zaczęli je wycofywać. Myślę, że przede wszystkim wiązało się to z wymaganiami gimnazjum, czyli krótko mówiąc ze zbyt wysokim poziomem. W tej sytuacji przyjęliśmy wszystkich, którzy chcieli uczęszczać do naszej szkoły, a więc i tych z najlepszymi ocenami i tych z nieco gorszymi.

- Sochaczewskie gimnazjum wchodzące w skład Zespołu Szkół Ogólnokształcących należy do Towarzystwa Szkół Twórczych. Czy mógłby pan przybliżyć nam historię tego Towarzystwa i powiedzieć coś o jego działalności?

- TST zostało założone przez panią dr Danutę Nakoneczną 17 lat temu. Jego ideą jest unowocześnianie procesu dydaktyczno-wychowawczego. Najkrócej mówiąc, tworzenie dobrej szkoły. Takiej, której uczniowie uzyskują świetne wyniki w nauce i jednocześnie kształtują swoje postawy, kierują się wartościami ponadczasowymi. Towarzystwo to założyło w Polsce kilkanaście znakomitych szkół z tradycjami. Liczba ta wkrótce wzrosła do 25, a następnie została zwiększona do 30. My działalnością w Towarzystwie zainteresowaliśmy się na przełomie lat 80. i 90. Aby nas tam przyjęto, musieliśmy przejść pewną próbę. Nasza praca była oceniana pod kątem wprowadzania programów autorskich, własnego programu wychowawczego, udziału w konkursach ogólnopolskich i w olimpiadach. W 1992 r. udało nam się przystąpić do TST i wówczas mogliśmy już w pełni korzystać z dokonań innych szkół oraz uczestniczyć w realizacji zadań przez nie przygotowanych. Bardzo sobie cenimy udział w pracach tego Towarzystwa, gdyż daje nam to codzienną możliwość czerpania z doświadczeń innych szkół i jednocześnie porównywania wyników szkoły naszej z tamtymi.

- Czy nauka będzie tu się odbywać na takich samych zasadach jak w innych gimnazjach, czy też została jakoś ukierunkowana, związana z czekającym ich liceum profilowanym? Bo takie są przecież zamierzenia.

- Założeniem tych gimnazjów jest prowadzenie intensywnej pracy dydaktyczno-wychowawczej z uczniami zdolnymi, pracowitymi i zainteresowanymi rozwojem swoich uzdolnień. I my się temu podporządkowaliśmy, ukierunkowując pracę przede wszystkim na nasze autorskie rozwiązania prowadzące do poszerzenia wiedzy głównie z przedmiotów ścisłych i języków obcych. Wprowadziliśmy więc zmiany do planu Ministerstwa Edukacji Narodowej. Zwiększyliśmy liczbę godzin matematyki, informatyki, języka polskiego, języka obcego, oraz wprowadziliśmy drugi język obcy. Wymiar godzin tych przedmiotów został zwiększony w całym cyklu, a więc obejmuje całe trzy lata nauki. Rozdzieliliśmy również sztukę na plastykę i muzykę. Dla chętnych przewidujemy też dodatkowe zajęcia w ramach ich zainteresowań. Chcemy to wprowadzać stopniowo, tym bardziej, że liczba godzin już teraz jest duża. Poza tym niektóre zajęcia prowadzone są z podziałem na grupy. Gimnazjaliści odbywają lekcje jęz. obcych, fizyki, biologii i chemii w grupach 12-13 osobowych. Część kosztów takiego podziału, jak również zwiększenia liczby godzin pokrywają rodzice. Opłata na te cele wynosi około 50 zł miesięcznie.

- Rozumiem, że tej młodzieży będzie prościej dostać się do waszego liceum, gdyż takie jest założenie, aby naukę w nim właśnie kontynuowali.

- O tym, kto dostanie się do liceum decyduje wynik egzaminu gimnazjalnego przeprowadzanego w trzeciej klasie tejże szkoły. Choć nie tylko on będzie brany pod uwagę, gdyż stanowić on będzie dopiero połowę punktów tej liczby, która zadecyduje o przyjęciu do liceum. Druga część to punkty ustalone na podstawie wyników uzyskanych przez ucznia w gimnazjum, a więc za zajęcia edukacyjne, za poszczególne przedmioty i udział w konkursach. Każda szkoła ponadgimnazjalna musi opracować kryteria przyjęć, uwzględniając tę właśnie zasadę. Szkoła może wziąć pod uwagę i inne postępowanie, np. przeprowadzić sprawdzian kierunkowy, który pozwoli określić predyspozycje do wybranego profilu. Wszystko to musi opracować, przygotować i przyjąć Rada Pedagogiczna, jak również zapoznać z tymi planami kandydatów do liceum i ich rodziców na 6 miesięcy przed kwalifikacją. Czyli w zasadzie już pod koniec listopada powinny być opracowane regulaminy szkół ponadgimnazjalnych i o nie poszerzone statuty liceów.

- Krążą po Sochaczewie słuchy, że stało się to, o czym mówiło się już od momentu powstania tego gimnazjum, to znaczy, że jest to szkoła dla elity. Czy to prawda?

- W Towarzystwie powtarza się, że te gimnazja mają być elitarne pod względem wiedzy i wychowania. I jeżeli tak rozumiemy ideę tworzenia tych szkół, to są one elitarne. Możemy tu mówić o elitarności poprzez poszerzanie wiedzy, umiejętności, rozwój zainteresowań. Do tego gimnazjum przyjęliśmy wszystkich chętnych. Zdecydowali się na nie rodzice o różnym statusie społecznym, pochodzący z różnych środowisk zarówno z Sochaczewa jak i ze wsi naszego powiatu. Powtarzam, że początkowo o możliwość dostania się tu ubiegało się 80 osób. Jednak taką wolę wyraziło ostatecznie tylko 51. Przyjęlibyśmy jeszcze więcej. Zapewniamy więc kształcenie wszystkim tym, którzy zdecydowali się na wybór tego gimnazjum. Bardzo ściśle współpracujemy z rodzicami i cieszymy się, że są oni otwarci na wszystkie potrzeby uczniów. Chcemy stworzyć jak najlepsze warunki do nauki. Jesteśmy jednocześnie w gronie tych szkół, które będą na bieżąco oceniać poziom nauki i uzyskiwane wyniki. Już w tej chwili przygotowujemy się do testu kompetencji, żeby ocenić na tej podstawie poziom wiedzy i umiejętności uczniów. Przygotowujemy się również do olimpiady gimnazjalnej z jęz. polskiego organizowanej przez TST. Pragniemy, żeby ci uczniowie byli rzeczywiście znakomici pod względem wiedzy, ale także i dążyli do kształtowania prawych postaw. To jest nasz cel i niczym więcej nie chcemy się wyróżniać.

Dodam jeszcze, że przed nami ważne wydarzenie, gdyż 9 listopada przyjeżdża do naszej szkoły pani dr Danuta Nakoneczna, żeby spotkać się z przedstawicielami władz powiatowych, podziękować za podjęcie uchwały umożliwiającej zorganizowanie gimnazjum przy liceum. Spotka się również z gimnazjalistami, ich rodzicami i Radą Pedagogiczną. Będzie też z tymi uczniami prowadzić zajęcia.

- Dziękuję za rozmowę.

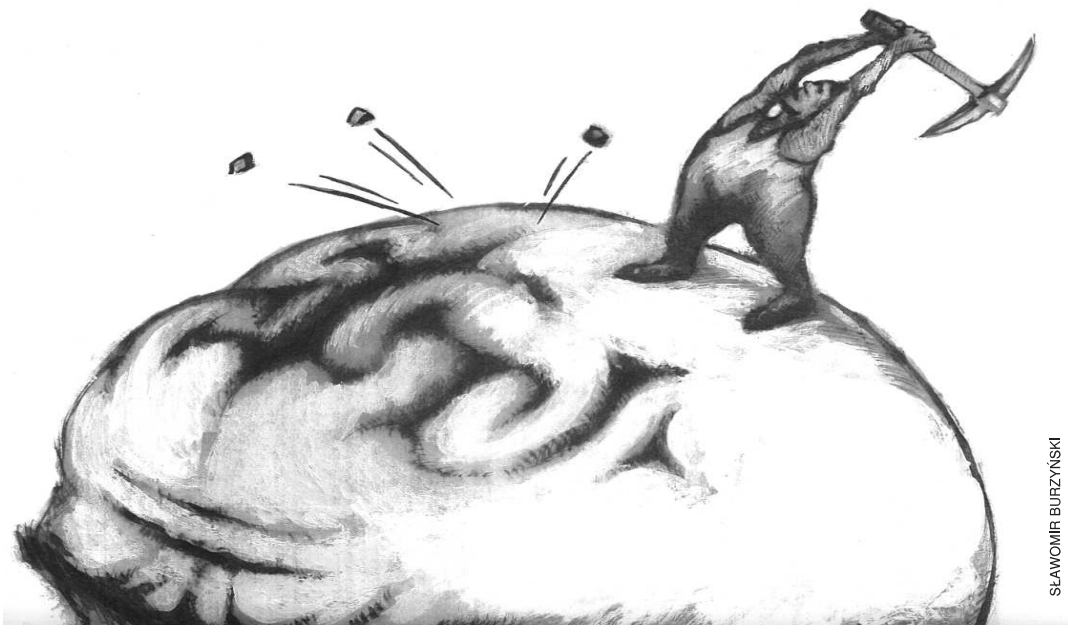
SŁAWOMIR BURZYŃSKI

Listy do redakcji

Szukam pomocy

Szukam pomocy w "Ziemi Sochaczewskiej", ponieważ zwracałam się już do wielu instytucji, ale do tej pory nie udało się rozwiązań mojego problemu. Wszystko zaczęło się kilka miesięcy temu, kiedy pojawił się u nas brat mojego męża posiadający stały meldunek w Lubiejewie. Ma on 53 lata i jest osobą chorą, bez dachu nad głową i środków pieniężnych potrzebnych na utrzymanie . Chociaż posiada rodzinę tj. matkę, siostrę oraz 4 braci, nie może liczyć na dobrowolną pomoc. Natomiast my z mężem nie jesteśmy w stanie nadal go utrzymywać ani też zapewnić mieszkania. Ja nie pracuję od dłuższego czasu, mąż pozostaje również bez pracy. Mamy na utrzymaniu dwoje dzieci w wieku szkolnym, tj. 13-letniego chłopca i 10-letnią dziewczynkę, którym musimy zapewnić utrzymanie i stworzyć odpowiednie warunki do nauki. Mieszkamy w małym domku bez wody, centralnego ogrzewania, bez łazienki, który składa się z kuchni o pow. 9 m^2 i pokoju o wym.20 m^2. Bardzo prosimy o pomoc w naszej sprawie, ponieważ przebywanie osoby z chorobą nowotworową bez środków na swoje utrzymanie jest dla nas bardzo uciążliwe. Dzieci nie mają gdzie spać. Sypiamy po dwoje na tapczanie jednoosobowym.

Chcielibyśmy umieścić go w jakiejś odpowiedniej placówce, ale nikt nam nie potrafi pomóc.

Teresa Romańska

Od redakcji:

My szukając tej pomocy zwróciliśmy się do Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie, gdzie żywo zainteresowano się tą sprawą. O jej zakończeniu, poinformujemy na łamach "Ziemi Sochaczewskiej".

Wiwat Chór!

We wtorek, 16 października wspólnie z Żeńskim Chórem Nauczycielskim z Sochaczewa oraz kierownikiem Klubu Nauczyciela panią Janiną Niedzielą miałam przyjemność uczestniczyć w obchodach Dnia Nauczyciela zorganizowanych przez Zarząd Okręgu ZNP Województwa Mazowieckiego. Uroczystość organizowana była w budynku Zarządu Głównego ZNP w Warszawie.

Wśród zaproszonych gości znaleźli się Prezes Zarządu Głównego ZNP Sławomir Broniarz, były Poseł Jan Zaciura - długoletni Prezes Zarządu Głównego ZNP, Kurator Oświaty i Wychowania Województwa Mazowieckiego, wójtowie, burmistrzowie i nauczyciele - działacze związkowi.

Podczas uroczystości zasłużonym nauczycielom - związkowcom wręczono Złote i Srebrne Krzyże Zasługi oraz Złote Odznaki ZNP. Odznaczonym podziękowały chórzystki śpiewając na ich cześć trzykrotnie "Wiwat, niech żyją nam!". Miłym akcentem obchodów był koncert Żeńskiego Chóru Nauczycielskiego pod kierunkiem pani Alicji Ozimek. W doskonale do okoliczności dobranym repertuarze , zespół zaprezentował cały swój muzyczny kunszt. Perfekcyjne wykonanie i wdzięk śpiewających Pań sprawił, że po zakończeniu koncertu owacjom i gratulacjom nie było końca.

Żeński Chór Nauczycielski jest nie tylko piękną wizytówką miasta, ale także dowodem na jego prężnie rozwijającą się działalność kulturalną. Nic więc dziwnego, że zespół otrzymał propozycję stałej współpracy z Zarządem Głównym ZNP, a także możliwość reprezentowania ZNP w kontaktach z Polonią i wyjazdu na kolejne koncerty zagraniczne.

Gratuluję Wam Drogie Panie i życzę wielu sukcesów artystycznych.

Wójt Gminy Młodzieszyn

Dzwonili do nas

Przez wiele lat miałam w domu psa. Kiedy zdechł, postanowiłam przygarnąć innego. Skorzystałam z zachęcających informacji w lokalnym radio i prasie i udałam się do miejskiego schroniska "Azorek" w Kożuszkach. 10 października wzięłam stamtąd 3-miesięczną suczkę, choć trudno powiedzieć, że wzięłam, bo zgodnie z cennikiem zapłaciłam za nią 20 zł.

Suczka była bardzo wychudzona i wystraszona, ale w schronisku powiedziano mi, że kiedy wrzucono ją przez płot wglądała ładnie , i że z czasem dojdzie do siebie. Prosto ze schroniska pojechałam z psem do weterynarza, zresztą zgodnie z zaleceniami pracownika "Azorka".

I dopiero tam okazało się, w jakim stanie był pies. Zarobaczony, zapchlony, odwodniony i bardzo chory. Jeszcze tego samego popołudnia rozpoczęło się leczenie, kontynuowane przez kolejne dni. Piesek dostawał witaminy, zastrzyki, które jednak nie uratowały mu życia. Zdechł tydzień po wzięciu ze schroniska. Do tej pory nie mogę spokojnie myśleć o tym, bo przecież wzięłam psa po to, żeby żył z nami przez wiele lat.

Mam ogromny żal do schroniska "Azorek", że polecono mi tak chore i zaniedbane zwierzę (Jak orzekł lekarz, miał prawdopodobnie zapalenie jelit). I nie chodzi mi nawet o pieniądze, które wydałam na leczenie i na jego zakup. Z nadzieją czekałam z dnia na dzień, że pies ozdrowieje, a on skonał na moich rękach. Dla wrażliwej osoby to jest wielkie przeżycie.

Zadaję sobie pytanie, czy reszta zwierząt w schronisku jest w takim samym stanie. Bo jeśli tak, to nie dziwię się, że nie ma chętnych, aby je stamtąd zabrać.

Color profile: Disabled
Cyan 100 lpi at 15 degrees
Yellow 100 lpi at 0 degrees

Tradycja *na bank*

Dokończenie ze str. 1

Ks. infułat, Franciszek Łupiński, nawiązując do ostatnich tragicznych wydarzeń na świecie mówił: "teraz widzimy jasno, że każdy z nas jest niesiony ręką Boga za ten jeden przysłowiowy włos. Tak kruche jest życie człowieka. Tym bardziej warte utrwalania i pomnażania jest to, co osiągnęły poprzednie pokolenia. Nierzadko swoje dzieło przypłacając życiem".

Ksiądz proboszcz przypomniał trudne lata powstawania i funkcjonowania spółdzielczości i ludzi, którzy tę ideę wprowadzali w życie. Dziękował za ufundowane dary i życzył władzom oraz pracownikom banku wielu sukcesów w ich pracy.

W czasie mszy świętej poświęcono też nowy sztandar Banku Spółdzielczego, a po zakończeniu eucharystii także wyremontowane pomieszczenia tej instytucji.

Oficjalnego otwarcia budynku, przecinając biało-zieloną szarfę dokonali: prezes Zarządu Kazimierz Majewski, przewodniczący Rady Nadzorczej Wiesław Feliga i przedstawicielka załogi Maria Sznytko.

Podczas uroczystości był też czas na obejrzenie imponujących pomieszczeń banku, które na co dzień nie są dostępne dla klientów. Prezentacji najważniejszego pomieszczenia, a więc skarbca, jednak nie było, podobnie jak informacji o kosztach tej ogromnej inwestycji. Wystarczy jednak przypomnieć sobie wygląd poprzedniej elewacji czy sali operacyjnej, w której załatwiani byli klienci, aby mieć obraz zmian, jakie w ciągu 2 lat dokonały się w tej najstarszej instytucji finansowej na terenie Ziemi Sochaczewskiej. Zapewne dlatego prezes Majewski podkreślał rolę ludzi i firm, dzięki którym Bank Spółdzielczy otrzymał nowy wizerunek.

Dalsza część uroczystości odbyła się w sali konferencyjnej hotelu "Chopin", gdzie zebrali się przedstawiciele Banków Spółdzielczych z regionu, Krajowego Związku BS, szefowie zaprzyjaźnionych firm, wójtowie gmin i władze oraz pracownicy sochaczewskiej placówki. Prezes Kazimierz Majewski przypomniał stuletnią historię banku (którą "ZS" zaprezentowała w ubiegłym tygodniu), jego osiągnięcia i obecną sytuację (pełen zakres usług bankowych, nowoczesny system komputerowy, osiągnięcie 3. progu kapitałowego, fachowa kadra). W uznaniu tych osiągnięć bankowi przyznano Złoty Medal za zasługi dla spółdzielczości bankowej im.Franciszka Stefczyka oraz Odznaczenie Zasłużony dla Spółdzielczości.

Doceniono też pracę załogi, przyznając wielu pracownikom złote i srebrne krzyże za zasługi dla rozwoju spółdzielczości bankowej im. ks.Piotra Wawrzyniaka.

Tę część uroczystości zakończyły gratulacje i wystąpienia gości, prezenty i bukiety kwiatów, po odebraniu których prezes Majewski zaprosił na uroczystą kolację w sąsiedniej sali bankietowej.

Jolanta Sosnowska

Jolanta Sosnowska

Sochaczew wczoraj i dziś

Zdjęcie wykonane na początku XX w. ze wzgórza zamkowego przedstawia zabudowania dawnego klasztoru dominikanek. W głębi widoczny dach kościoła podominikańskiego. Poniżej widok dziejszy tego miejsca.

Leszek Nawrocki

MACIEJ WOJEWODA

Praca dyplomowa dla dzieci

Tuż przy stadionie w Nowej Suchej otwarto uroczyście w niedzielne popołudnie nowy plac zabaw dla dzieci. Nie byłoby w tym może nic nadzywczajnego, gdyby nie dwie sprawy. Po pierwsze, nie zdarza się zapewne zbyt często, aby takie ogródki powstawały na wsiach, jakby dzieci wiejskie miały mniejsze prawo do rekreacji i rozrywki - co podkreślił obecny na tej małej uroczystości ksiądz proboszcz miejscowej parafii Janusz Włodarczyk. Ksiądz poświęcił również plac i znajdujące się na nim urządzenia na intencję, aby dzieci bawiły się tam bezpiecznie i nie doznawały żadnych urazów.

Druga sprawa wyróżniająca ten akurat ogródek to historia jego powstania. Otóż mieszkająca w tej gminie Anna Gajda (na zdjęciu), słuchaczka Szkoły dla Pracowników Służb Społecznych w Warszawie, miała za zadanie dyplomowe opracować jakiś projekt urządzeń socjalnych i, jak mówi, od razu pomyślała właśnie o placu zabaw dla dzieci, bo widziała tu taką potrzebę.

Na projekcie się na szczęście nie skończyło, bo dzięki staraniom pani Ani oraz pomocnych jej osób udało się pozyskać potrzebne środki. Koszty, na tyle na ile mogła, częściowo pokryła Gmina, co skromnie podkreślił obecny na uroczystości wójt Czesław Chodakowski, resztę zaś pozyskano od sponsorów, głównie tych miejscowych, którzy zrobili to poniekąd również dla własnych dzieci.

Po części oficjalnej, dzieci bawiły się w nowym ogródku, racząc się dostarczonymi jogurtami i sokami, zaś rodzice gawędzili przy ognisku i pieczonych kiełbaskach. W zorganizowaniu tego wszystkiego pomogli również inni przedstawiciele władz gminnych przewodniczący rady Czesław Podrażka i radny Wojciech Muszyński. Wszyscy rozchodzili się z nadzieją, że dzieci w Nowej Suchej będą miały wiele radości z nowego placu zabaw.

bus

SŁAWOMIR BURZYŃSKI

C:\Nowa Gazeta\zs01_43.vp
22 października 2001 14:45:44
Plate: 1 of 4

Targowisko obfitości

SŁAWOMIR BURZYŃSKI

Tragiczne losy cichociemnych

Było ich 316: spadochroniarzy, specjalistów w zakresie dywersji, sabotażu, łączności i wywiadu. Byli żołnierzami AK, przerzucano ich do kraju w latach 1941 - 1944 samolotami startującymi z Anglii. Do historii weszli jako cichociemni (cc). Dwóch z nich, por. inż. Andrzej L.Świątkowski ps. "Amurat" i por. kaw. Marian A.Jurecki ps. "Orawa" spoczywa na cmentarzu w Brzozowie.

Zrzut tej sześciosobowej ekipy (w tym dwóch "kociaków", czyli cywilnych kurierów) nastąpił w nocy z 27 na 28 grudnia 1941 r. Dowódcą był "Oraw". Wspomina jeden z uczestników, kpt. dr med. Alfred Paczkowski ps. "Wania": *Wyskoczyliśmy w noc czarną jak smoła. W dole biało i ten diabelski mroźny wiatr. Bujało niczym na huśtawce. Wylądowałem na porębie. (...) Po jakichś 150 metrach włażę pod lufę colta "Amurata". (...) W poszukiwaniu "Orawy" wracamy w kierunku, skąd przyszliśmy. Wreszcie go znajdujemy. Uderzył w drzewo i wisiał nieprzytomny na wysokiej sośnie*. Wylądowali w lesie Paulinka, w majątku Wszeliwy - pilot pomyłkowo "wysadził" ich za daleko, już na terenach włączonych do Rzeszy. *Sprzęt ekipy zawisł na drzewach; czterej (...) ruszyli na rozpoznanie terenu, zamierzali przyprowadzić ludzi do ścięcia drzewa* (P.Bystrzycki *Znak cichociemnych*, wyd. 1991). Zostali zatrzymani przez patrol Grenzchutzu, w czasie rewizji cc zabijają żandarmów i furmanką jadą na południe (szczegółowy opis tych wydarzeń podają też H.Zaczkowski i S.Janicki w książce *Armia Krajowa na Ziemi Sochaczewskiej*, wyd. 1991).

Pilnujący wiszącego worka ze sprzętem na wysokiej sośnie (Zaczkowski i Janicki mówią, że były to czasze spadochronów) "Amurat" i "Orawa" pierwszy dzień spędzili na pobliskim cmentarzu, ale pomoc nie nadchodziła. Cmentarz był obok drogi przegrodzonej granicznym szlabanem. *Prawdopodobnie zachęceni wyjazdem z granicznej strażnicy kilkunastu żołnierzy (pułapka?), ruszyli w stronę szlabanu. Zlikwidowali wartownika. Z baraku otrzymali ogień, od którego polegli* (relacja "Wani" podana przez P.Bystrzyckiego). Inną wersję przedstawiają autorzy *Armii Krajowej...*, powtarzając ją za J.Ślaskim (*Polska walcząca*, t. 2, wyd. 1986): *udali się w kierunku Brzozowa Starego i tam zostali zatrzymani przez niemieckiego celnika. Kiedy Niemiec, zażądawszy okazania dowodu osobistego, oglądał pismo podane mu przez jednego ze spadochroniarzy, (...) drugi wyjął pistolet i oddał do niego strzały, ciężko go raniąc. (...) udali się w kierunku majątku Brzozów, gdzie (...) natknęli się na silny patrol Grenzchutzu. W dramatycznej, nierównej walce obydwaj polegli.*

Udzielając po latach wywiadu Paczkowski powie: *I nie wiem, i nikt już się chyba nie dowie, kto padł pierwszy - "Orawa" czy "Amurat"? Który to z nich - jeśli to prawda - został ciężko ranny i sam sobie skrócił życie. Byli to niezwykle dzielni i odważni oficerowie* (J.Szatsznajder *Cichociemni. Z Polski do Polski*, wyd. 1990). Byli pierwszymi poległymi cc - ich fotografie umieszczono na dużej mapie Polski na "stacji wyczekiwania" w Audley End pod Londynem. Pod nimi napis: "Wywalcz Jej wolność lub zgiń!".

Stanisław Bugaj

Listy do redakcji

Szanowny felietonisto

Panie Burzyński, całkowicie zgadzam się tylko z tytułem a nie z treścią pańskiego artykułu "Chlapać każdy może" i to Pan chlapie wszystko to, co ślina na język przyniesie, bez składu i ładu.

Dziwię się tylko, że Pan, człowiek sztuki, laureat wielu konkursów wystaw, itp. w tym artykule okazał się całkowitym laikiem, w każdym zdaniu nie masz Pan racji. Nie żadna to przecież nowość, iż wiele konkursów ogłaszanych jest na hasło czy pseudonim . Była to ciekawa i odmienna forma Lauru. My malarze z nie małą trudnością odnajdowaliśmy prace naszych kolegów. Dopingowało to nas do stworzenia nowych, jakże innych niż dotychczas obrazów.

I o to przecież chodzi, żeby w sztuce "nie dreptać w miejscu". Podważasz Pan nazwy pseudonimów - niepotrzebne, były wyszukane . Czyżby np. Azja nie mogła namalować dyni, lecz zgodnie z pseudonimem np. scenę wbijania na pal? Radzę Panu ponownie wrócić na wystawę i doszukać się różnorodnych technik, tematów i pomysłów, a jeżeli niektóre obrazy znalazły nabywcę to dobrze. Nie nazywaj też Pan Lauru gminnym - znów brak orientacji, gdyż w konkursie uczestniczyli malarze ze Skierniewic, Grodziska Maz., Żyrardowa, Milanówka, nie tylko z Sochaczewa.

Z jakim cynizmem podzielił nas Pan na tzw. zawodowców, biednych amatorów, pensjonariuszy warsztatów zajęciowych dla osób niepełnosprawnych. Można to i tak zrozumieć

"Tzw. zawodowiec" - otrzymał tytuł artysty za przysłowiowe pół litra.

"Biedny amator" - biedny, bo maluje z potrzeby serca a nie z wykształcenia.

"Niepełnosprawny" - jaki on niepełnosprawny, jak tak maluje?

Ciekawe do jakiej grupy Pan by się zaliczył. A ja uważam, że zaletą również Lauru jest to, że nas wszystkich malarzy jednoczy , a nie dzieli.

Odnośnie Jury - powszechnie wiadomo, że nie podważa się ich werdyktu. Natomiast szczytem prymitywizmu jest świadome przekręcanie czy wręcz szydzenie z nazwiska, a tym bardziej, że chodzi tu o uznanego profesora malarstwa Pius-Ciapało, a Pan piszesz "Na-ciapało się znów" lub "w tej zaciapanej sytuacji". Na domiar wzywasz Pan jeszcze Boga - którego - chyba Ciemności.

Panie Sławku, tym chlapaniem nie zachęcasz kolegów do twórczości czy wystawiennictwa. Pan skorzystasz tu, otrzymasz wierszówkę, jednocześnie wykaszając konkurencję. Odnośnie proponowanej nowej formy Lauru - to już było.

Organizatorzy ww. konkursu są jednak profesjonalistami.

Barbara Jachimowicz (Diana II)

Color profile: Disabled
Composite 100 lpi at 45 degrees

Polskie zwyczaje rodzinne

Ubiór

Trudno byłoby opisać krótko bogactwo strojów noszonych na przestrzeni dziejów w różnych regionach kraju. Zwłaszcza, że moda, głównie wśród kobiet, silniejsza była niż wiekowe tradycje, które dotyczyły bardziej materiału niż kroju koszuli czy sukni.

Najdawniejsze materiały

Najdawniejszym surowcem, z którego wytwarzano odzież, był len. Powodzeniem cieszyły się też ciepłe kożuchy ze skór dzikich lub domowych zwierząt. Wraz z upływem czasu, prócz lnianych, zaczęto wyrabiać także tkaniny wełniane. Nie zaskakiwały one szeroką gamą barw, gdyż sztuka barwienia nie stała na najwyższym poziomie. Toteż były one szare, brunatne i białe. Barwniejsze, cieńsze, utkane nawet z jedwabiu tkaniny należały do rzadkości i stać na nie było głównie ludzi bogatych.

Garderoba

Przez kilka wieków najważniejszą częścią odzienia

kobiecego i męskiego była koszula, w prosty sposób krojona, niekiedy w kształcie worka, z rozcięciami na ręce. Przepasywano ją sznurkiem, pasem tkaniny albo skóry. Z biegiem czasu koszula stała się tylko dodatkiem do sukmany, spodni i spódnicy. Narzucano na nie różne kamizelki, serdaki, zdobione haftami, spinkami, kolorowymi sznureczkami, wyłogami, guzikami.

Moda wiejska i moda miejska

W XVII i XVIII wieku coraz częściej pojawiały się na wsiach wygodniejsze stroje miejskie lub szyte z gotowych materiałów, kupowanych u kramarza. Kroiło się z nich spodnie i koszule - cieńsze "od święta", grubsze do roboty w polu. Barwność i różnorodność tkanin kupnych pozwalała też na wzbogacenie ubioru kobiecego. Powoli na wieś wkraczała moda miejska. Choć własnoręcznie wykonane, pracowicie haftowane, zdobne w marszczenia, falbanki, zakładki i ozdoby z korali stroje długo jeszcze pozostawały w wiejskich skrzyniach na odzież.

Czystość ubioru

Dbanie o czystość ubioru było bardzo ważną sprawą zarówno dla wieśniaczek, jak i szlachcianek. Pokazywanie się bowiem poza domem w brudnej odzieży uchodziło za brak wychowania. Toteż prano ją często, tłukąc pranie kijankami wprost nad wodą, albo trąc je ręcznie w balii lub ceberku. Niestety, pomimo tych zabiegów nie zawsze udawało się dokładnie wywabić brud. Na przeszkodzie stał brak mydła, powszechnie używany był więc tzw. ług, który jednak nie spełniał dobrze swojego zadania.

Buty

Jeśli chodzi o buty, było o nie bardzo ciężko. Przez wiele stuleci wieśniacy chodzili w łapciach z łyka, potem ze skóry i w drewniakach, czasem tylko krytych skórą. Buty były drogie, toteż bardzo często jedna para skórzanych trzewików musiała wystarczyć całej rodzinie. Kto chciał wyjść na dwór, a para owa ozdabiała już czyjeś nogi, owijał stopy onucami, słomą lub sianem.

Pałuba

Zdrowa woda

Znużenie, senność, złe samopoczucie, chrypka, zawroty głowy, gorączka - wszystko to mogą być objawy nie uświadamianego sobie przez nas odwodnienia organizmu. Szczególnie w starszym wieku może dojść do tego dość łatwo, gdyż z upływem lat mogą ulec uszkodzeniu znajdujące się w mózgu ośrodki regulujące odczuwanie pragnienia.

Woda jest źródłem życia, a wewnętrzne środowisko naszego organizmu jest środowiskiem wodnym. Krew łączy ze sobą wszystkie narządy, przenosząc substancje odżywcze, tlen, hormony, usuwając produkty przemiany materii. Każda żywa komórka może funkcjonować tylko w otoczeniu wodnym, obmywana przez płyn tkankowy, z którego pobiera substancje odżywcze i do którego wydala produkty przemiany materii. Cały organizm człowieka składa się w około 90 proc. z wody. Utrata już nawet 1/10 płynów powoduje wystąpienie wyraźnie odczuwalnych objawów, a przy ubytku 1/5 następuje śmierć.

Każdy człowiek powinien wypijać dziennie 2-2,5 litra płynów. Mowa tu o osobach przebywających w temperaturze 15-20 stopni Celsjusza i umiarkowanie aktywnych fizycznie. Natomiast w wysokiej temperaturze powietrza oraz przy znacznym wysiłku zapotrzebowanie na płyny zdecydowanie wzrasta i może wynosić 4-5 litrów na dobę. Naturalnie zaspokajamy je częściowo, składnikami takich pokarmów jak zupy, warzywa, owoce i napojów - kawa, herbata, mleko, soki, kompoty.

Najlepszym uzupełnieniem dobowego zapotrzebowania na płyny jest po prostu woda - mineralna lub źródlana. Nie zawiera bowiem kalorii, nie tuczy, jest bogata w niezbędne naszemu organizmowi sole mineralne i inne związki chemiczne zawierające cenne pierwiastki, pobudzające naszą witalność. Może ją pić każdy. Oczywiście nie dotyczy to silnie mineralizowanych wód leczniczych, które mogą być przeciwwskazane w przypadkach określonych chorób. Jeżeli nie odpowiadają nam wody z "bąbelkami", pijmy niegazowane.

Żołnierskie groby

Wiele ich pozostało na ziemi sochaczewskiej. Na cmentarzach w Sochaczewie, Trojanowie, Giżycach, Rybnie czy Młodzieszynie spoczywają żołnierze armii Poznań i Pomorze, polegli w kampanii wrześniowej 1939 roku. To o nich pisze poetka Irena Grzymała w wierszu "Poległym nad Bzurą": *"Bzura wolno płynie trzymając się brzegów,/ jak wspomnień poległych tam kiedyś szeregów,/ Walczyli nam dzielnie, choć bez dobrej broni,/ nawet Bóg na niebie łzę swoją uronił"*.

Rotmistrz Zbigniew Szacharski walczył z 7. Pułkiem Strzelców Konnych Wielkopolskich pod Brochowem i Mistrzewicami. Zapamiętał, jak chowano poległych żołnierzy: "Widziałem strzelców kopiących grób, sanitariuszy, którzy przynieśli umarłych na noszach. Następnie z mistrzewickiego lasu, (...) wysunął się poczet sztandarowy. (...) Po chwili hasło Wojska Polskiego przecięło powietrze jasnym dźwiękiem trąbki: "Hej, do boju czas już, czas./ Trąbka na wroga wzywa nas". Na sygnał ten zerwali się wszyscy - na moim wzgórzu, nad rzeką, gdzie okiem sięgnąć, wszyscy staliśmy na baczność. (...) dla trzydziestu naszych kolegów bój już się skończył" ("Wierni przysiędze").

W listopadowe dni poświęcone zmarłym, pamiętajmy też o grobach jeńców z Kozielska zamordowanych i pogrzebanych w Katyniu. Spoczywają tam m.in. por. Kazimierz Korzyński (lekarz z Sochaczewa), por. Zygmunt Rosieński (z Sochaczewa), por. Antoni Trembiński (kierownik szkoły z Łazisk), ppor. Wacław Wagner (pracownik szpitala w Sochaczewie). I o jeńcach ze Starobielska pochowanych w Charkowie: por. Feliksie Melosiku, nauczycielu gimnazjum w Niepokalanowie, mieszkańcu Sochaczewa. Nie wiadomo gdzie jest grób por. Jana K.Androchowicza, komendanta powiatowego Policji Państwowej w Sochaczewie, który zaginął na Ukrainie.

Pamiętajmy o grobach żołnierzy, którzy oddali swe życie na obcej ziemi i w niej pozostali na zawsze. Polegli na polu chwały w 1945 roku: ppor. Berek Bocian z Sochaczewa (zginął w rejonie Poczdamu), szer. Józef Druzny z Żylina w pow. sochaczewskim (Mücke), kpr. Jan Kapusta z Bronisławów (Bautzen) i plut. Franciszek Szajewski z Sochaczewa (Rothenburg).

Na zakończenie oddajmy głos poetce: *Módlmy się za spokój ich samotnej duszy./ modlitwa niech płynie przed Boskie Oblicze,/ połóżmy więc kwiatek i zapalmy znicze"*.

Stanisław Bugaj

Leszek Biały

Lata panowania 1194-1227. Syn Kazimierza Sprawiedliwego i Heleny z dynastii Przemyślidów. Znaczna część formalnie długiego panowania to regencja matki i możnych krakowskich, a później Mieszka Starego przerwne jeszcze krótkotrwałym opanowaniem Krakowa przez Mieszka Plątonogiego.

W celu osłabienia potęgi panów krakowskich zapewnił sobie poparcie Kościoła, rezygnując z powoływania biskupów, których odtąd wybierała kapituła. Pierwszym wybranym biskupem był Wincenty Kadłubek.

Leszek kontynuował politykę wschodnią ojca, ingerując w sprawy księstw ruskich. W 1205 roku książę halicki Roman wyprawił sie do Polski, ale poniósł klęskę pod Zawichostem. Chcąc zakończyć rywalizację polsko-węgierską na Rusi zawarł Leszek w 1214 roku układ, w wyniku którego jego 3 letnia córka Salomea została żoną Kolomnana syna króla węgierskiego Andrzeja II, a następnie księżną halicką.

Złożył śluby, że weźmie udział w krucjacie do Ziemi Świętej, ale wymówił się od niej, że nie ma tam piwa, bez którego nie mógł się obyć. W zamian zobowiązał się do zorganizowania wyprawy krzyżowej na Prusy.

W 1227 roku uczestniczył wraz z Henrykiem Brodatym, Konradem Mazowieckim i Władysławem Odonicem w Zjeździe w Gąsowie. Kiedy wraz z Henrykiem przebywał w łaźni, został napadnięty przez ludzi księcia pomorskiego Świętopełka, zapewne z inspiracji Odońca. Henryk został ranny, a Leszek w czasie ucieczki zamordowany. Śmierć Leszka Białego oznaczała koniec pryncypatu. Był on ostatnim, który tytułował się księciem całej Polski. Utrzymała się natomiast opinia o stołeczności Krakowa, o który książęta toczyli uporczywe walki.

Medale

Mennica Państwowa wybiła 3 medale poświęcone Leszkowi Białemu.

W 1985 roku Polskie Towarzystwo Numizmatyczne w Warszawie wyemitowało medal przedstawiający na awersie denar, a na rewersie sceny z najważniejszymi wydarzeniami z okresu panowania księcia. Autor Witold Korski.

W 1987 roku PTTK w Chełmie wydało medal, na

awersie którego znajduje się popiersie księcia według Matejki, a na rewersie orzeł z pieczęci z 1224 roku. Medal wykonał Jerzy Jarnuszkiewicz.

W 1991 roku ukazał się kolejny medal serii PTN w Koszalinie, który na awersie ma półpostać władcy według Matejki, a na rewersie opactwo cystersów w Sulejowie. Autorką jest Ewa Olszewska-Borys.

Wszystkie wymienione medale mają średnicę 70 mm i wykonane sa w wersji srebrzonej i brązowej.

Filatelistyka

W ramach serii "Poczet królów i książąt polskich" Jana Matejki Poczta Polska wydała w 1992 roku znaczek o nominale 2000 zł, a w 1991 roku całostkę (kartę pocztową) ze znaczkiem o nominale 1000 zł, a na ilustracji pieczęć Leszka Białego.

Stanisław Duński, Michał Fabisiak

VIDEO

Miss Agent

- komedia

Reż. Donald Petrie

Wyk. Sandra Bullock, Michael Caine, Benjamin Bratt

Agentka FBI zostaje oddelegowana do udziału w konkursie Miss America, aby zapobiec zamachowi terrorystycznemu. Ponieważ Gracie Hart (S.Bullock) to taka zaniedbana szara myszka, musi trafić najpierw w ręce dobrego stylisty.

Talent komediowy Sandry w tym filmie wykorzystano maksymalnie, a scenariusz pisany był jak gdyby tylko dla niej samej. Bawi swoją niezgrabnością, przebiera się w śmieszne kostiumy i stroi różne miny, zniewalając czasami swoim uśmiechem. Aktorka była nominowana za tę rolę do

Złotego Globu i uhonorowana nagrodami American Comedy Award.

1 - Wróg u bram - wojenny (J.Law, E.Harris)

2 - Częstotliwość - sf (D.Quaid, J.Caviezel)

3 - Cudowni chłopcy - obyczajowy (M.Douglas, R. Downey Jr.)

4 - Stary, gdzie moja bryka - komedia (D.Richter, D.Rain)

5 - 102 dalmatyńczyki - familijny (G.Close)

Nowości dostępne również na płytach DVD.

Opracowano w wypożyczalni kaset video, ul.1 Maja 18, Sochaczew

C:\Nowa Gazeta\zs01_43.vp
22 października 2001 15:09:02

PRAWNIK RADZI

Odprawa pośmiertna

Marcin Malinowski

Odprawa pośmiertna przysługuje rodzinie osoby zatrudnionej. Odprawę wypłaca pracodawca, o ile śmierć pracownika nastąpiła w czasie trwania stosunku pracy lub w czasie pobierania po jego rozwiązaniu zasiłku z tytułu niezdolności do pracy wskutek choroby.

Zgodnie z art. 93 § 2 Kodeksu pracy, wysokość odprawy pośmiertnej jest uzależniona od okresu zatrudnienia pracownika u danego pracodawcy (czyli od tzw. stażu zakładowego), a nie od ogólnej ilości przepracowanych lat.

Wysokość odprawy pośmiertnej wynosi:

* jednomiesięczne wynagrodzenie - jeżeli pracownik był zatrudniony krócej niż 10 lat,

* trzymiesięczne wynagrodzenie - jeżeli pracownik był zatrudniony co najmniej10 lat,

* sześciomiesięczne wynagrodzenie - jeżeli pracownik był zatrudniony co najmniej15 lat.

Do okresu zatrudnienia u danego pracodawcy, od którego uzależniona jest wysokość odprawy pośmiertnej, wlicza się pracownikowi okres zatrudnienia u poprzedniego pracodawcy, jeżeli zmiana pracodawcy nastąpiła na zasadach określonych w art. 231 Kp (przejście zakładu pracy lub jego części na innego pracodawcę), a także w innych przypadkach, gdy z mocy odrębnych przepisów nowy pracodawca jest następcą prawnym w stosunkach pracy nawiązanych przez pracodawcę poprzednio zatrudniającego tego pracownika.

Odprawa ta przysługuje następującym członkom rodziny pracownika:

* małżonkowi,

* innym członkom rodziny spełniającym warunki wymagane do uzyskania renty rodzinnej w myśl przepisów o zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin.

Odprawę pośmiertną dzieli się w częściach równych pomiędzy wszystkich uprawnionych członków rodziny.

Jeżeli po zmarłym pracowniku pozostał tylko jeden członek rodziny uprawniony do odprawy pośmiertnej, przysługuje mu odprawa w wysokości połowy kwoty odprawy.

Odprawa pośmiertna jednak nie przysługuje, jeżeli pracodawca ubezpieczył pracownika na życie i rodzinie przysługuje z tego tytułu od zakładu ubezpieczeń odszkodowanie w wysokości co najmniej równej tej odprawie.

Należy przy tym zaznaczyć, że pracodawca (lub osoba działająca w jego imieniu), który nie wypłaca w ustalonym terminie wynagrodzenia za pracę lub innego świadczenia przysługującego pracownikowi albo uprawnionemu do tego świadczenia członkowi rodziny pracownika, wysokość tego wynagrodzenia lub świadczenia bezpodstawnie obniża albo dokonuje bezpodstawnych potrąceń, dopuszcza się wykroczenia przeciwko prawom pracownika.

HOROSKOP

Baran 21.III. - 20.IV.

Wykorzystaj najbliższy tydzień, by nadrobić zaległości, zarówno zawodowe jak i towarzyskie. Już wkrótce twoje życie nabierze zawrotnego tempa, nie znajdziesz dla siebie wolnej chwili. W pracy postaw raczej na jeden cel, zamiast łapać kilka srok za ogon. W twoim związku od czułości ważniejsza będzie teraz przyjaźń, wspólne rozrywki i bywanie wśród ludzi.

Byk 21.IV. - 21.V.

Nieharmonijne wpływy Merkurego i Saturna mogą trochę popsuć ci humor. Poczujesz się przygnębiony, zaczniesz zastanawiać się nad sensem życia. Nie pogrążaj się w czarnych myślach. Bądź ostrożny podczas zakupów i w interesach. Teraz łatwo cię omamić, wcisnąć bubel i namówić do złej decyzji. Unikaj alkoholu, bo bardzo szybko zaszumi ci w głowie.

Bliźnięta 22.V. - 21.VI.

Zapowiada się niełatwy tydzień. Awarie różnych sprzętów, niespodziewane przeszkody, czyjaś niesłowność lub błąd mogą pokrzyżować twoje plany. Lepiej zrobisz unikając podejmowania decyzji. Graj na zwłokę, poczekaj, aż nabierzesz dystansu do problemów. Wtedy rozwiązanie samo się znajdzie. Jeśli pokłócisz się z partnerem, to zapewne z własnej winy.

Rak 22.VI. - 22.VII.

Działasz zbyt chaotycznie, możesz pogubić się w tym bałaganie. Rozpraszasz się na sto różnych drobiazgów i właściwie niczego nie możesz doprowadzić do końca. Nakreśl sobie konkretny plan działania i trzymaj się go. Przemyśl swoje projekty, które naprawdę warto realizować, a na jakie zwyczajnie szkoda czasu. Nie wszystkie propozycje są opłacalne.

Lew 23.VII. - 22.VIII.

Układ gwiazd sprawi, że twój rozsądek utnie sobie drzemkę. Łatwo ulegniesz fascynacji, swoje życzenia potraktujesz jak rzeczywistość. Zwłaszcza w sprawach serca będziesz bujać w obłokach. Bądź ostrożny z nowymi znajomymi. Poważniejsze przedsięwzięcia zawodowe zaplanuj na drugą połowę tygodnia.

Panna 23.VIII. - 22.IX.

Przed tobą dość trudny, ale satysfakcjonujący tydzień. Szykują się nowe obowiązki, pokonywanie przeszkód. Będziesz zmęczony, lecz zadowolony z siebie, gdy ze wszystkim się uporasz. W wolnej chwili spraw sobie przyjemność, spotkaj się z przyjaciółmi albo wybierz do kina. Zdobądź się na więcej tolerancji, nie oceniaj krytycznie rodziny i znajomych.

Waga 23.IX. - 23.X.

W najbliższych dniach przeżyjesz wiele uśmiechów losu. Słońce wróży dobre zdrowie i ogólne powodzenie. Wenus zadba o twoje sukcesy materialne. W sprawach zawodowych przeżyjesz miłą niespodziankę, usłyszysz pochwały albo dostaniesz korzystną propozycję. W twoim związku zwycięży głos rozsądku.

Skorpion 24.X. - 22.XI.

Nie daj się zwieść pozorom. Zmienne wpływy Neptuna sprawią, że będziesz miał kłopoty z rozsądną oceną sytuacji. Możesz zaufać nieodpowiedniej osobie, przyjąć niekorzystną propozycję albo podjąć fatalną w skutkach decyzję. Bądź ostrożny, nie spiesz się z wyrażeniem opinii na jakiś temat. Uważaj też, by źle nie ulokować swoich uczuć.

Strzelec 23.XI. - 21.XII.

Wpływ Marsa to dla ciebie potężny zastrzyk energii życiowej, ale równocześnie większa skłonność do infekcji, drobnych kontuzji i zranień. W kwestiach finansowych i zawodowych nie kieruj się sentymentami, myśl tylko o tym, co jest dla ciebie najkorzystniejsze. Uważaj, by dla chwilowego kaprysu nie popsuć sobie układów z ukochaną osobą.

Koziorożec 22.XII. - 20.I.

Możesz przeżyć serię drobnych niepowodzeń, staraj się jednak popatrzeć na nie z dystansem. To tylko chwilowe kłopoty, które szybko pokonasz. Nie mają większego wpływu na twoje życie. A jeżeli czujesz się samotny, zastanów się, czy nie ma w tym twojej winy. Może obawiasz się okazywania serdeczności, a twój ukochany właśnie tego potrzebuje?

Wodnik 21.I. - 20.II.

Kapryśne wpływy Merkurego i Urana wprowadzą nieco zamieszania do twojego życia. Będziesz miał więcej pracy, a w pośpiechu możesz zrobić poważny błąd. Nieoczekiwany zwrot sytuacji sprawi, że stracisz grunt pod nogami. Sprzyja ci jednak Słońce, będziesz spotykać życzliwych i wyrozumiałych ludzi, którzy chętnie ci pomogą.

Ryby 21.II. - 20.III.

Dokładnie przemyśl swoje plany, staraj się unikać poważniejszych decyzji i obiecywania złotych gór. Będziesz skłonny wziąć na swoje barki znacznie więcej niż możesz udźwignąć. Źle ocenisz sytuację, przeliczysz się z własnymi siłami, a potem trudno będzie wycofać się z obietnicy. Gwiazdy sprzyjają zakupom, możesz trafić na doskonałą okazję.

POŻYCZKI
GOTÓWKOWE POD ZASTAW: RTV, ZŁOTO, SAMOCHODY, NIERUCHOMOŚCI, ITP.
UL.BATOREGO 11
ZS-1855

103,5 FM
plus radio
tel/fax (046) 837-60-69

ROCK W MALIBU

Czasami w muzyce rockowej potrzebny jest profesjonalizm, gruntowne wykształcenie warsztatowe, charyzma, nic jednak nie zastąpi szczerości wypowiedzi, entuzjazmu, czy młodzieńczej odwagi.

W zimny piątkowy wieczór w pubie "Malibu" (ul. Rozlazłowska 17) byłem świadkiem występu młodej lokalnej grupy **STONE FREE.** Licznie zgromadzona publiczność oklaskami przywitała występ zespołu. Zaczęli od własnej wersji klasyków - Led Zeppelin, czym uradowali moje serducho. Zresztą nawiązań do przeszłości było więcej. W piosenkach zespołu słychać fascynację dokonaniami Hendrixa, Janis Joplin, a także nowych klasyków z okolic Seattle. Zwraca uwagę ciekawa barwa głosu wokalistki Kasi oraz jej niebanalne teksty piosenek. Nieźli gitarzyści Duder i Piórek oraz sprawna sekcja rytmiczna - Wojtas na basie i Cebul na perkusji, uzupełnia ten młody band. Ostrą, energetyczną muzykę, podlaną nieco psychodelią grupa łączy z zaskakująco melodyjnymi liniami wokalu. Niby wszystkie utwory utrzymane w tej samej konwencji, a jednak różnorodne. Kompozycje, które wciągają publiczność do zabawy na żywo, wypadają naprawdę dobrze. Niecałe dwie godziny, prawie dwadzieścia piosenek. Nie obyło się bez bisów.

STONE FREE jak większość młodych zespołów z Sochaczewa boryka się z problemami (brak dobrego sprzętu, sali do prób itp.). Jednak nie poddają się, robią swoje, tworzą i nie narzekają na rzeczywistość. Pozostaje mieć nadzieję, że wkrótce o nich usłyszymy.

Dobrze, że są jeszcze w tym smutnym mieście miejsca, gdzie można usiąść przy piwku i posłuchać niezłej muzyki.

NIEROB

Kasetę bohatera tej rubryki z poprzedniego numeru, nieżyjącego już czarnoskórego króla blusa Johna Lee-Hookera, otrzymuje czytelniczka, która pierwsza zadzwoniła do redakcji Ewelina Szymańska z ulicy Chopina. Prosimy o odbiór nagrody.

KRZYŻÓWKA nr 43

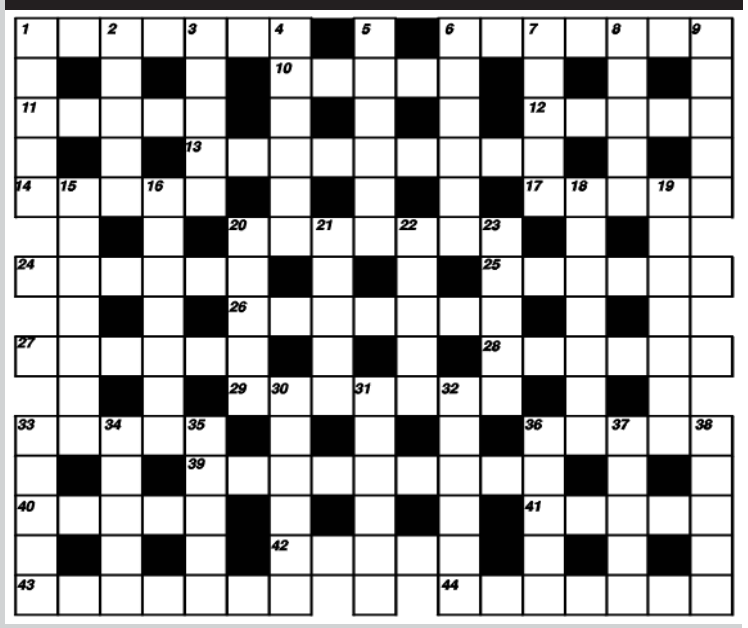

Poziomo:

1 - góralskie obuwie, **6** - autor "Księgi dżungli", **10** - jezioro w Afryce, **11** - kolej podziemna, **12** - stolica Afganistanu, **13** - nazwa drużyny sochaczewskich rugbistek, **14** - rodzaj metalowej trąby obszytej skórą, **17** - nasz sąsiad, **20** - ryś stepowy, **24** - "jego" święto to 14.10., **25** - rodzaj krzywej, **26** - polski reżyser i scenarzysta filmowy, **27** - przeplata się z wątkiem, **28** - urzędnik cenzury, **29** - wstążka, **33** - typowo polska potrawa, **36** - jadowity wąż, **39** - przekazywanie wiedzy, **40** - rodzaj lustra, **41** - wyższa izba parlamentu, **42** - narzędzia snycerzy, **43** - do pisania lub do szycia, **44** - cierpi na somnambulizm.

Pionowo:

1 - tytuł panów lennych, **2** - związek organiczny np. tłuszcz, **3** - figiel, żart, **4** - niemiecka maszyna szyfrująca rozpracowana przez Polaków, **5** - tytuł władczyń rosyjskich, **6** - niewielkie pomieszczenie np. kajuta, **7** - hazardowa gra w karty, **8** - śnieżna pantera, **9** - tereny zamieszkałe przez Gallów, **15** - polski poeta (1823-97) twórca Maratonu, **16** - członek mafii, **18** - u nauczycieli, wolna lekcja między lekcjami, **19** - ryba dostarczyciel kawioru, **20** - krzew, **21** - targowisko, **22** - siatka do podchwytywania ryb, **23** - marka aparatu fotograficznego, **30** - imię Zagłoby, **31** - imię męskie, **32** - kuzyn jelenia, **33** - miasto na Śląsku, **34** - skała podobna do granitu, **35** - pęki zżętego zboża, **36** - skrzynia przeznaczona do prac pod wodą, **37** - historyczna kraina w Rumunii, Jugosławii i Węgrzech, **38** - Indianin z Meksyku.

Rozwiązanie krzyżówki należy nadesłać w terminie 7 dni na adres redakcji. Za prawidłowe rozwiązanie rozlosowana zostanie nagroda w wysokości **15 złotych w gotówce.**

Rozwiązanie krzyżówki nr 41

Poziomo: WALKMEN, JUPITER, IDAHO, RABAT, ISLAM, TERRORYZM, DINGO, AKRON, STRAGAN, STERTA, AGNACI, GARNIEC, KRZEPA, JUSTYN, NIAGARA, MAKAK, KRZYK, ALABASTER, ZYDEL, ATLAS, INDUS, KARAFKA, ZELÓWKA.

Pionowo: WORLD, LIBAN, MOTTO, NITRYT, PAGODA, JODYNA, PRIMA, TALAR, RUMUN, INTERNA, GERBERA, KONESER, ODCZYTY, SAGAN, RURKA, GNIDA, NACJA, ITALIA, GRANDA, RETUSZ, MAZAK, KADAR, KALIF, KRAUL, ZALEW, KUSZA.

Nagrodę za prawidłowe rozwiązanie krzyżówki wylosowała Maria Turek

Color profile: Disabled
Composite 100 lpi at 45 degrees

Drobne ogłoszenia

Usługi

- Żaluzje, Verticale, Rolety tekstylne, Rolokasety zewnętrzne. Kozłowski, Słowiańska 17,tel.862-98-20, 0-604-830-360. ZS-1
- Vertal - żaluzje - verticale antystatyczne - rolety tekstylne, zaciemniające - rolety antywłamaniowe. Producent, montaż, VAT. Tel. 0-602-736-692, 0-602-297-257. ZS-2
- **"Dominges" oferuje: ŻALUZJE, VERTICALE, PLISY, ROLETY, CZĘŚCI I SZNUREK DO ŻALUZJI, MATY I MOSKITIERY. Tel. 0-602-762-141. Sochaczew, ul. Żeromskiego 10 (czerwona budka) wtorek i piątek 10.30-17.30, sobota 10.00- 14.00** ZS-9
- Żaluzje poziome, pionowe, rolety materiałowe, antywłamaniowe, montaż i naprawa. Cena producenta. 0-603-753-973, 863-26-21. ZS-18
- **TRANSPORT PIASEK, WĘGIEL, M.PAŁYS, ul.Staszica 106A, 862-83-32, 0-603-754-439.** ZS-5 R
- **Pranie** dywanów, wykładzin, tapicerek meblowych i samochodowych, tel.862-26-07 lub 0-602-496-187. ZS-6
- **Autozłom**, Kożuszki Parcel 60 k.Sochaczewa, tel.861-94-66. ZS-7
- Remonty mieszkań - kompleksowo, panele, boazerie, gipsy, cyklinowanie, 0-603--40-63-93. ZS-10 R
- **WIDEOFILMOWANIE + FOTOREPORTAŻE, ŚLUBY, WESELA, STUDNIÓWKI, INNE, DVD, VIDEO CD, SVHS, STEREO, TEL. 862--63-38.** ZS-11
- **Glazura i terakota, polskie, włoskie, hiszpańskie oraz wyposażenie łazienek, ul. 1 Maja 16.** ZS-19
- Gipsy, panele, malowanie, remonty wnętrz. 0-604-056-710, 0-503-141-105. ZS-22
- **Art-Film** profesjonalne videofilmowanie, montaż cyfrowy, videoCD, DVD, oraz reportaże fotograficzne, także plenerowe. Gwarantujemy miłą i fachową obsługę, tel.0-601-21-10-83. ZS-23 R
- **SCANERS** - video-filmowanie, tel.(0-46) 862-94-33, 0-604-399-617. ZS-252
- Gipsy, gładź, ścianki, sufity. poddasza, panele, glazura, remonty wnętrz, tel. (046) 863-52-40, 0-606-321-509. ZS-349
- Solidnie położę gładź gipsową, glazurę, terakotę, panele oraz wszystko to co jest związane z płytą gipsową, docieplanie budynków, tel.863-13-44, 0-604--236-705. ZS-435
- Pompy ciepła, kolektory słoneczne, 0-606-451-163, (046) 833-69-97, 10.00--15.00. ZS-455
- Usługi blacharsko-dekarskie - Tanio!, tel. 0-606-368-974. ZS-459 R
- **Garaże blaszaki, pręt zbrojeniowy - tanio, + transport, Kuznocin 56, tel.863 -61-57, 0-604-477-104.** ZS-517 R
- **OKNA, DRZWI, ROLETY, ŻALUZJE, VERTICALE, SIATKI P/OWADOM, PARAPETY**, sprzedaż - montaż. **DARMAR** Sochaczew, **ul.NARUTOWICZA 1**, tel.(0-46) 862-86-07, 0-602-76-25-27. ZS-636
- Naprawa resorów, spawanie aluminium, toczenie bębnów, wymiana okładzin hamulcowych, 863-61-39, przy Łowickiej. ZS-802
- Tanie pomniki z granitu, tel. 862-86-35. ZS-961 R
- Usługi kucharskie, tel. 0-603-239-910. ZS-1462
- Pranie dywanów verticali, tabicerki meblowej i samochodowej, tel. 862-87-40, 0-606-738-161. ZS-1469
- RTV- anteny, alarmy, ul.Trojanowska 30, 862-88-22. ZS-1549
- Więźby dachowe - górale, tel.(0-46) 861-11-93. ZS-1639
- Licencjonowana księgowa - podatek dochodowy, VAT, ZUS, odbiór dokumentów u klienta, 0-600-496-133, 0-22 643-96-16. biurorachunkowe@interia.pl. ZS-1650
- ODNAWIANIE WANNY - 0-603-753-973, 863-26-21. ZS-1659
- Układanie kostki brukowej, 17zł/m^2, tel. 833-42-53, 835-22-94. ZS-1712
- AUTO-GAZ MONTAŻ LEGALIZACJA, tel. 0-46 862-72--15, 0-600-889-829. ZS-1718
- Zakładanie paneli ściennych, podłogowych, wyrób i montaż, schody - wolnostojące, tel. 0-606-486-984. ZS-1737
- Gładź gipsowa, glazura terakota, malowanie, 0-608-026-431. ZS-1738
- Tynki gipsowe, poddasza, kompleksowe wykończenia budynków, remonty, 0-606--704-283, 0-604-225-274. ZS-1740
- Glazura terakota, solidnie, 862-82-48, kom. 0-602--670-035. ZS-1744
- Wynajem koparki K.611. Kopanie i pogłębianie stawów tel. 0-46 862-88-72, 0-600-622-123. ZS-1762
- Docieplanie budynków, tynki, remnty, glazura, terakota, 0-600-672-774. ZS-1802
- Usługi hydrauliczne, nowoczene technologie, plastik - miedź, (0-46) 863-40-87, 0-601-154-847. ZS-1821
- Cyklinowanie, parkieciarstwo, panele, tel.(0-46) 837 -42-55, 0-502-202-371. ZS-1822
- Glazura, gładź, panele. Solidnie, 0-503-425-457. ZS-1862
- **OGRÓD W TWOIM STYLU** - projekty, wykonawstwo od A do Z, kamienie ogrodowe (super cena!), (0-46) 833 -62-15, po 20.00, 0-502-749-450. ZS-1878 R
- Ślusarstwo - kowalstwo, balustrady, ogrodzenia, bramy przesuwne, schody zabiegowe, konstrukcje stalowe, balustrady nierdzewne, 0-606-88-33-45. ZS-1883
- Wykonuję Przekaz Elektroniczny dokumentów Płatnika do ZUS, tel.0-605-725-697. ZS-1886
- Usługi hydrauliczne, tel.861-63-33. ZS-1887
- Profesjonalny montaż paneli podłogowych, ściennych, malowanie, tapetowanie, 837 -10-33, 0-609-541-373. ZS-1892
- Przepisywanie, 0-609-056-267. ZS-1897
- **Pranie dywanów** i tapicerki, tel.862-78-90 lub 0-601-288-006. ZS-1899

Nieruchomości

- Lokal do sprzedania lub wynajęcia I piętro na gabinety lekarskie lub biura, II piętro na pomieszczenia mieszkalne. Ogólna powierzchnia ok. 200 m^2, tel. (046) 86-2-24-29, (046) 862-30-10. ZS-21 R
- **Sprzedam działki budowlane w Sochaczewie przy ul.M.Konopnickiej nr 2 (za Ogródkiem Jordanowskim) wielkość działek od 850 m^2 - 2000 m^2, tel.862-48-53.** ZS-1009 R
- Sprzedam tanio dom piętrowy 120 m^2, w centrum Sochaczewa, 0-601-33-07-10. ZS-1459
- Tanio sprzedam mieszkanie 52m^2, oś. Victoria, IV p., tel.0-606-144-987, 0-608--585-463. ZS-1572
- Sprzedam działkę budowlaną 1500 m^2, 863-30-64. ZS-1577
- Sprzedam mieszkanie M-3, 60 m^2 (po generalnym remoncie), tel.862-51-64. ZS-1715
- Do wynajęcia lokal mieszkalno-magazynowy 120 m^2 na działce 2000 m^2 przy PKP w Sochaczewie, tel.863-0-3-43, 0-602-40-58-73. ZS-1728
- Wynajmę mieszkanie 50 m^2 w Sochaczewie, tel.863-03 -43, 0-602-40-58-73. ZS-1731
- Sprzedam b.atrakcyjną działkę budowlaną ze stawem oś. Irena. tel. 0-501-099-558. ZS-1733
- Sprzedam mieszkanie 72 m^2, nowa Viktoria, tel. 862-69-75. ZS-1734
- Sprzedam M-4, 0-606--291-171. ZS-1763
- Sprzedam mieszkanie 70 m^2 M-4, w Sochaczewie, stan bardzo dobry, tel. 0-600-397- 061. ZS-1764
- Sprzedam mieszkanie 57 m^2 oś. Viktoria 0-602-134-632, 0-46 862-55-48. ZS-1775
- Sprzedam działki za Merkurym 604-12-75-11. ZS-1784
- Sprzedam boks garaż, przy ul.Słowackiego, tel. 604-12--75-11. ZS-1785
- **Szukam terenu na stację gazową do wydzierżawienia tel., 0-601-378-367.** ZS-1788 R
- Sprzedam M-4 własnościowe lub zamienię na mały domek lub kawalerkę, tel. 863-00-04. ZS-1803
- Sprzedam domek 100 m^2, działka 3.700, staw, mała cieplarnia, w Czerwonce k.Sochaczewa, tel. 862-78-12. ZS-1804
- Sprzedam mieszkanie 52,5 m^2 przy Al. 600-lecia tel. 502-892-460. ZS-1805
- Sprzedam mieszkanie w centrum o pow. 37,7 m^2, tel. 862-53-85. ZS-1807
- Sprzedam działkę budowlaną, Rozlazłów osiedle Irena, 900 m^2, tel. 0-601-84-43-65. ZS-1808
- Sprzedam gospodarstwo rolne w Piasecznicy, o pow. 1,5 hektara z budynkami. Tel. 861-47-34 po 18.00. ZS-1827
- Sprzedam działki budowlane przy ul.Polnej obok osiedla Victoria, 55 zł m^2. tel. 0-603--666-774. ZS-1830
- Sprzedam tanio M-3, Targowa 1/10, tel. 0-600-169-585. ZS-1834
- Sprzedam atrakcyjnie położoną działkę w Paprotni (2300 m) pokorzystnej cenie, tel. 0-607-455-014. ZS-1838
- Mieszkanie segmentowe przy ul.Staszica 104 F, okolice szkoły nr 6 z działką 300 m^2 do wynajęcia, tel. 0-602-276-181 (046) 862-33-61. ZS-1837
- Sprzedam garaż przy ulicy Kochanowskiego, tel. 862-57-02. ZS-1841
- Do wynajęcia mieszkanie umeblowane 28 m^2 w Sochaczewie, tel. 0-602-367-630. ZS-1842
- Wynajmę: M-4, 63 m^2 w centrum Sochaczewa (może być wyposażone), lokal mag.-mieszk. - 120 m^2 przy PKP w Sochaczewie na działce 2000 m^2, tel. 863-04-94 po 17.00, 601-323-361. ZS-1845
- Sprzedam dom o pow. 100 m^2, 0-609-591-353 po 18.00. ZS-1849
- Do wynajęcia 30 m obok 15 m handlowe. Centrum Sochaczewa ul. Reymonta 14, 862-59-53. ZS-1851
- Sprzedam gospodarstwo rolne 5,5 h w Adamowej Górze, koło Sochaczewa, tel. 862-59-13 po 18.00. ZS-1854
- Budowlana 1680 m^2 25 zł/m^2 - Karwowska, tel. 603-663-944. ZS-1859
- Sprzedam działki budowlane, 862-50-09. ZS-1868
- 1/2 domu (100 m^2 mieszkanie) ciche, zielone, centrum Sochaczewa wynajmę lub sprzedam, 0-605-417-474. ZS-1870 R
- Sprzedam działkę budowlaną 1400 m^2 w Paprotni, 0-602-765-883. ZS-1871 R
- Do wynajęcia dom w okolicach Sochaczewa, tel.862-69-29. ZS-1874
- Sprzedam mieszkanie w Skierniewicach, bardzo dobra lokalizacja, 78 m^2 +

TOWARZYSTWO BUDOWNICTWA SPOŁECZNEGO "MARKI"
Mieszkania osiągalne dla każdej rodziny

SOCHACZEW
Wpłacasz 24 700 zł i mieszkasz
Na resztę nie musisz brać kredytu
Czynsz tylko 290 zł !
● 8 kondygnacji z szybkimi windami ● miejsca parkingowe
● mieszkania od 35 m^2 ● planowane zakończenie: III kw. 2001 r.
Doświadczenie i solidność
J.W. CONSTRUCTION
Biuro Handlowe w Sochaczewie: ul. Piłsudskiego, zapraszamy w godz. 10-18
(0-46) 862 77 34 do 36, 0-603 673 593, 0-603 198 316
W sprzedaży również mieszkania własnościowe i lokale handlowo - usługowe

Potrzebujesz gotówki?
Pożyczki w ciągu 48 godzin
W domu Klienta
Bez żyrantów
Do 5000zł
PROVIDENT Polska
Szczegółowe informacje:
(0 46) 862 76 98, 862 96 14

BIS studio mebli kuchennych
Skierniewice, ul.Mszczonowska 33/35
(BIAŁY DOM)
tel. (0-46) 832-53-32
(0 601)344 142

Kuchnie na Twoją miarę
PROJEKTUJEMY, WYKONUJEMY, MONTUJEMY,
ZAPEWNIAMY SPRZĘT DO ZABUDOWY!
ZS-9

C:\Nowa Gazeta\zs01_43.vp
22 października 2001 15:07:08

garaż, w nowej zabudowie, 0-502-749-450.
ZS-1877

- Sprzedam działkę rekreacyjną, tel.862-81-22.
ZS-1880

- Sprzedam gospodarstwo o pow.3,5 ha wraz z budynkami w Zawadach k.Kampinosu, 863-56-76.
ZS-1882

- Sprzedam działkę budowlaną o pow.2000 m^2 wraz z projektem budynku mieszkalnego, tel.0-604-270-786.
ZS-1884

- Posiadam do wynajęcia magazyn ogrzewany - 1200 m^2, magazyn nieogrzewany - 4000 m^2, biura - 600 m^2, mieszalnię pasz przemysłowych (paczkarnia), 0-604-937-131.
ZS-1893

- Sprzedam garaż, Lotników1, tel.862-33-73, po 18.00.
ZS-1894

- Wynajmę pomieszczenie kawiarenki internetowej (6 komputerów), ul.Targowa 6, tel.kontaktowy (0-22) 670-38-09, 0-602-718-877.
ZS-1896

- Tanio sprzedam M-4, 63 m^2, tel.861-90-81, 0-501-563-111.
ZS-1898

- Do wynajęcia domek, 0-692-299-098.
ZS-1900

- Sprzedam dom, tel.863-09-23.
ZS-1902

- Sprzedam 1/2 bliźniaka na działce 900 m^2 oraz 75 ar graniczącą z tą i Puszczą Kampinoską, tel.(0-22) 725-78-75.
ZS-1903

- Sprzedam działkę budowlaną w Zukowie, tel.862-68-27.
ZS-1905

- Dom 180 m^2, (0-46) 862-91-58.
ZS-1907

- Sprzedam dziełkę budowlaną 753 m^2 w Giżycach. Wiadomość po 20.00 - tel.(0-24) 277-44-00.
ZS-1909

- Poszukuję do wynajęcia lokalu na sklep na wsi, tel.0-604-44-30-80.
ZS-1910

- Sprzedam M-4, Warszawska, IVp., tel.862-32-20.
ZS-1911 R

- Sprzedam atrakcyjne mieszkanie M-3, 55 m^2, Vp., umeblowane, wysoki standard, tel.0-602-825-405.
ZS-1912

- Sprzedam garaż w Chodakowie, tel.862-29-23.
ZS-1913

- Sprzedam M2-34m w Sochaczewie(cegła), 862 63 42, 0 605 571 254
ZS-1914

- Sprzedam kawalerkę 23,4m^2 (parter), Zawadzkiego 2, tel. 862 46 13 lub W-wa 858 - 22-34 w 119 do 16^{00}
ZS-1915

Zdrowie

- **JAROSŁAW ZAŁUSKI -** specjalista chorób płuc, specjalista medycyny rodzinnej, specjalista alergolog, pediatra - **TESTY ALERGICZNE I LECZENIE ALERGII, SPIROMETRIA** (komputerowe badanie układu oddechowego), **USG** (w tym: jamy brzusznej, stawów biodrowych niemowląt), **WIZYTY DOMOWE. TEL. 0-502-288-637.**
ZS-3 R

- **OKULIŚCI** - PRACOWNICY KLINIK, NOWOCZESNE URZĄDZENIA DIAGNOSTYCZNE. **Poradnia leczenia jaskry** (komputerowe badanie pola widzenia, bezdotykowy pomiar ciśnienia wewnątrzgałkowego, **Okulista dziecięcy** (Poradnia leczenia zeza), APLIKACJA SOCZEWEK KONTAKTOWYCH. **ALFA** Sochaczew, Al.600-lecia 45, (poniedziałki, środy, piątki, soboty), Rejestracja wizyt: **8633874.**
ZS-12 R

- Lekarz Rodzinny Krzysztof Piątek przyjmuje codziennie od 15.00, ul. Oś. Kolejowe 1/3 (za wiaduktem PKP), tel. 862-63-32, 0-602-74-12-78. EKG, **badania laboratoryjne na miejscu, badania profilaktyczne pracowników i badania kierowców,** wizyty domowe.
ZS-14

- **ALERGOLOG I LARYNGOLOG**, dr n.med.Andrzej Wojdaś, gabinet: Sochaczew, ul.Żeromskiego 13, II p. Rejestracja wizyty telefonicznie pod nr 862-88-92 lub 0-501- 440-322. Przyjęcia: wtorki 18.00-20.00 i piątki 17.00-19.00.
ZS-20

- Gabinet Pomocy Pedagogicznej (reedukacja z dysleksją, logopedia, praca z dzieckiem upośledzonym). Komputerowe wspomaganie kształcenia. Sochaczew, ul.Przyszła 7 (przy Kopernika), tel. 862-58-50. Rachunki.
ZS-514

- **Specjalista chorób skóry i wenerycznych Ewa Brochocka-Zegadło. Sochaczew, Trojanowska 20, gab. prywatny, tel. 862-84-44.**
ZS-1674

- GABINET STOMATOLOGICZNY Bernardy Góreckiej-Gonty mieszczący się w Sp. Mieszkaniowej przy ul.Piłsudskiego 26 ("Cegiełka") został przeniesiony na ul. Traugutta 23 - I piętro, tel. 862-61-30, 0-604-667-480.
ZS-1757

- BIOMOL - labolatorium pierwiastków śladowych, konsultant dr E.Siwik, 046 862-23-64, Sochaczew, ul.Warszawska 21, 0-501-10- 34-56.
ZS-1800

- Ginekolog dr E.Siwik, ul. Warszawska 21, 0-46-86-2-23-64, 0-501-10-34-56.
ZS-1801

- Centrum stomatologiczne "Eldent", ul.15-go Sierpnia 1, 862-50-61, pon.-pt. 9-19, sob.9-12. Pełny zakres usług.
ZS-1815

Motoryzacja

- **Auta powypadkowe kupię, 0-604-228-214.**
ZS-15

- Kupię samochody rozbite, 0-90-615-163, 0-601-617-279.
ZS-16 R

- Komis kupi samochody pełnosprawne oraz powypadkowe - gotówka 0-600-871-223.
ZS-1796

- **Każdy powypadkowy kupię - gotówka 0-606-854-452.**
ZS-1797 R

- **Zdecydowanie kupię auta powypadkowe pełnosprawne, płatność gotówką 046-837-46-96, 0-609-576-946.**
ZS-1798 R

- Sprzedam samochoód łada samara 1300,1990r., tel.(0-46)861-17-32.
ZS-1876

- Sprzedam fiata 126p, 1987 r., tel.863-31-32.
ZS-1879

- Sprzedam citroena AX, 1996r., TANIO, tel.862-81-22.
ZS-1881

- Sprzedam fiata 126p, 1987r., tel.861-81-27.
ZS-1891

- Sprzedam wartburga, rok 1987, (0-46) 862-91-58.
ZS-1908

Nauka

- Niemiecki - mgr germanistyki, tel. 0-608-122-633.
ZS-1690

"DORAFIN"

BIURO RACHUNKOWE

Kazimierz Kichiński - Biegły Rewident

96-500 Sochaczew
ul. Żeromskiego 33A/25
tel.(0-46) 862-49-33,
0-607-358-975

* księgi handlowe
* książki przychodów i rozchodów
* ryczałt
* ZUS, płace
* obsługa podatkowa

ZS-1839

- Doświadczony nauczyciel pracujący w L.O. udzieli korepetycji z języka angielskiego, tel. 608-658-975.
ZS-1708

- Korepetycje z jęz.francuskiego, tel.0-608-610-413, 862-87-40.
ZS-1816

- Zajęcia z języka angielskiego, Miejski Ośrodek Kultury, ul.Chopina 101, tel. 863-25-72, 0-602-687-309. Zapisy: wtorki, czwartki godz. 14-19.
ZS-1850 R

Praca

- Zatrudnię do prowadzania dziecka do przedszkola, tel.862-12-18.
ZS-1867

- Analityczna firma kapitałowo-finansowa poszukuje osób z doświadczeniem w branży ubezpieczeniowej, 862-76-36.
ZS-1873

Różne

- Kredyt do 30000 zł bez poręczycieli, z ubezpieczeniem na życie, tel. 0-604-75-75-00.
ZS-1533 R

- **Salon Piękności Viola. Zaprasza na: usługi fryzjerskie, kosmetyczne, solarium turbo, zabiegi odchudzające, usuwanie brodawek włókniaków i inne.**
ZS-1669

- Sprzedam hydrofor - okazja tel. 606-528-915.
ZS-1844

- Sprzedam wyżła 0-600-675-262 wieczorem.
ZS-1828

- Nie odpowiadam za długi syna Ireneusza Milczarka zam, Sochaczew, ul.Zagłoby 6, Karol Milczarek.
ZS-1829

- Przyjmę w komis drobne antyki, starą porcelanę, szkło i inne, 0-603-23-80-74, 863-57-14.
ZS-1831

- Sprzedam sadzonki malin owocujących na pędach jednorocznych tel. 863-61-34 wieczorem.
ZS-1832

- Sprzedam wózek dziecięcy INGLESINA CROSS głęboko-spacerowy. Tel. (046) 862-10-87, 0-602-367-105.
ZS-1856

- Sprzedam drewno kominkowe oraz czarnoziem, 861-22-76, 0-608-388-752.
ZS-1869

- Sprzedam tanio szafę chłodniczą, tel.862-42-36.
ZS-1872

- Sprzedam lady, wieszaki sklepowe oraz bieliznę i odzież, tel.0-608-440-194.
ZS-1875

- Sprzedam stemple budowlane, 200 szt., tel.861-81-27.
ZS-1890

- Sprzedam betoniarkę 250 l, (0-46) 862-91-58.
ZS-1906

Placówka Oświatowa

"Pilmar"

zaprasza na

kursy komputerowe

podstawowe i dla zaawansowanych

Tel. 863-36-70 lub 0-604-247-016.

ZS-1799

Giełda Pracy

Oferty Powiatowych Urzędów Pracy

PUP w Sochaczewie

ul.Hanki Sawickiej 1, pok.4, tel.862-33-93, 862-24-24 w.252

Instruktor terapii zajęciowej - kierunek technologia drewna, operator obrabiarek, nauczyciel wychowania przedszkolnego (mianowany), nauczyciel wf, psycholog, wypalacz wyrobów ceramicznych, tynkarz, nauczyciel języka angielskiego, murarz, lakiernik, szklarz, spawacz z uprawnieniami.

PUP w Łowiczu

ul.Stanisławskiego 28, tel.837-04-20, 837-03-73, 837-07-76 w.252

Sprzedawca, kasjer - sprzedawca, kierownik zespołów i pracowników do obsługi klienta, doradca biznesowy, handlowiec, agent ubezpieczeniowy, pracownik w dziale eksportu - wymagana znajomość jęz. angielskiego i rosyjskiego (po ekonomii lub po stosunkach międzynarodowych, handlowiec ze znajomością branży hydraulicznej i ciepłowniczej, sprzedawca - wiek do 35 lat, obsługa kasy fiskalnej, kucharz, hydraulik, spawacz.

PUP w Płocku

ul.Kostrogaj 1, tel. (0-24) 264-12-98 lub 99

Technolog z wykształceniem wyższym mechanicznym - specjalność maszyny i urządzenia przemysłu chemicznego i spożywczego, mgr i technik farmacji - praca w Płocku i poza Płockiem, nauczyciel języka angielskiego - praca poza Płockiem, lektor języka angielskiego - wymagany egzamin państwowy FC, fizjoterapeuta z wykształceniem min. średnim kierunkowym (praca poza Płockiem), handlowiec z wykształceniem średnim i prawem jazdy kat. B, pracownik obsługi wypożyczalni kaset video z wykształceniem średnim, projektant wnętrz kuchennych z wykształceniem średnim, prawem jazdy kat. B i znajomością komputerowych programów graficznych, pomoc dziewiarza z 2-letnim stażem pracy, stolarz z doświadczeniem zawodowym, fryzjer z doświadczeniem zawodowym, kosmetyczka z 3-letnim doświadczeniem w zawodzie, zbrojarz-brygadzista z doświadczeniem w nadzorze prac zbrojeniowych, murarz z doświadczeniem zawodowym (praca w delegacji), rybak z kartą rybacką, a dla osób niepełnosprawnych: obsługa quatro ramy, monter stolarki okiennej PCV i aluminium.

PUP w Rawie Mazowieckiej

ul.1 Maja 1A, tel.814-40-51, 814-45-18 w.252

Brak ofert

PUP w Skierniewicach

Al.Niepodległości 7, pok.5 lub 6, tel.833-63-99, 833-61-82 w.201

Kierowca z prawem jazdy kat.C+E, elektryk - automatyk, kosmetyczka, technik instalacji sanitarnych, technolog w branży obuwniczej, elektryk, murarz, barman, kierowca z prawem jazdy kat.B i z własnym samochodem, fryzjer.

PUP w Żyrardowie

ul.Limanowskiego 45, tel.855-42-58, 855-38-12 w.258

Pielęgniarka, szwaczki, dekorator wyrobów ceramicznych, kobiety do promocji artykułów gospodarstwa domowego, handlowiec konsultant, rehabilitant, masażysta, instruktor aerobiku, tynkarz, nauczyciel jęz. angielskiego, spawacz, ślusarz-mechanik, konstruktor maszyn, główna księgowa, prasowaczka, fryzjer damsko-męski, stolarz meblowy, sprzedawca, koordynator pracy roznosicieli gazet reklamowych, pracownicy do obierania cebuli, wulkanizator, spawacz w osłonie, tokarz, ślusarz, stolarz budowlany, kierowca z prawem jazdy kat.B.

pab

Podejmę pracę

■ Kierowca - zaopatrzeniowiec, doświadczenie w branży motoryzacyjnej, budowlanej i wodnokanalizacyjnej, wykszt. średnie, prawo jazdy, AB + świadectwo kwalifikacji, uprawnienia na wózki widłowe. (0-46) 862-51-42, 0-604-407, 266.

■ 39-letnia, podejmę się opieki nad dzieckiem lub starszą osobą. tel. 863-60-00 po 18.00.

■ Młoda, wykształcenie średnie technik ekonomista, sprzedawca, prawo jazdy kat B., podejmie od zaraz pracę, tel.(046) 861-70-20.

■ Młoda, wykształcenie średnie, podejmie od zaraz pracę, może być opieka nad dzieckiem, tel.(0-46) 862-77-26 lub 0-606-755-113.

■ Zaopiekuję się starszą osobą (leżącą) lub dzieckiem, posiadam doświadczenie, 863-60-00, po 18.00.

■ Młoda, dyspozycyjna, wykształcenie średnie poszukuje pracy, może być w sklepie, tel.861-66-09, po 19.00.

Bezpłatny kupon dla poszukujących pracy

Treść

. . . . . .

. . . . . .

. . . . . .

Imię nazwisko i adres

. . . . . .

. . . . . .

Komunikat Zarządu Gminy Młodzieszyn

Stosownie do art.18 ust.2 pkt 6 ustawy z dnia 7 lipca 1994 r. o zagospodarowaniu przestrzennym (tekst jednolity w Dz.U. nr 15 z 1999 r. poz.139, z późniejszymi zmianami)

podaje się do publicznej wiadomości,

że "Projekt zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Gminy Młodzieszyn" obejmujący przeznaczenie pod osiedle zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej z dopuszczeniem nieuciążliwej zabudowy produkcyjno-usługowej fragmentu wsi Adamowa Góra, a także pod nieuciążliwą zabudowę usługową fragmentu wsi Janów Ruszki oraz "Prognoza skutków wpływu ustaleń ww. zmiany planu na środowisko przyrodnicze" będą wyłożone do publicznego wglądu w dniach 2-26 listopada br. w Urzędzie Gminy, pok.13, w godz.8 .00-15.00.

Zgodnie z art.23 ustawy każdy, kto kwestionuje ustalenia przyjęte w projekcie planu, może wnieść "protest".

Zgodnie z art.24 ustawy każdy, którego interes prawny lub uprawnienia zostały naruszone przez ustalenia przyjęte w projekcie planu, może wnieść "zarzut",

Zainteresowani mogą zgłaszać protesty i zarzuty na piśmie z podaniem oznaczenia nieruchomości, której dotyczą, kierując je do Zarządu Gminy w terminie nie dłuższym niż 14 dni po upływie okresu wyłożenia.

Za Zarząd Przewodniczący Zarządu Wójt Gminy Młodzieszyn mgr inż. Joanna Szymańska

ZS-1901

Color profile: Disabled
Composite 100 lpi at 45 degrees

JUDO

Festiwal judo

W ostatnią sobotę judocy UKS "Siódemka" Sochaczew i MKS Orkan Sochaczew startowali na zawodach II Festiwalu Judo w Płocku 2001 w kategoriach dzieci, młodzików i juniorów młodszych, na których zanotowali następujące rezultaty:

Wyniki zawodników UKS "Siódemka"

Kat.58 kg

1. Zosia Michoń

kat.40 kg

1. Piotr Kurkiewicz

kat.30 kg

1. Bartek Kurkiewicz

kat.48 kg

2. Ewelina Wasilewska

kat.52 kg

2. Agata Przybyłowska

kat.57 kg

2. Karolina Lewandowska

kat.81 kg

2. Tomasz Wasilewski

kat.50 kg

2. Jakub Kurkiewicz

kat.55 kg

2. Tomasz Kubiak

3. Cezary Olszewski

kat.50 kg

3. Łukasz Wójcicki

lat.66 kg

3. Dominik Domagalski

kat.42 kg

2. Sławomir Cuper

kat.52 kg

3. Martyna Niewiadomska

kat.38 kg

4. Emil Sawa

wyniki zawodników MKS Orkan

kat.28 kg

1. Kinga Gołębiowska

2. Katarzyna Gołębiowska

kat.37 kg

3. Paulina Mostowska

kat.42 kg

2. Agnieszka Pisarek

3. Olga Śledzicka

kat.53 kg

3. Elżbieta Beim

4. Agnieszka Korniluk

kat.48 kg

3. Magda Wojda

kat.58 kg

3. Judyta Kowalik

kat.36 kg

1. Marcin Smagała

2. Rafał Zarzycki

kat.33 kg

4. Kamil Pawelec

kat.44 kg

3. Paweł Orzeszek

kat.52 kg

3. Szymon Lusztak

kat.42 kg

5. Marcin Stencel

kat.55 kg

3. Adam Jastrzębski

kat.73 kg

4. Jan Kołodziejczyk

RUGBY

Seria A seniorów

Dalej od „czerwonej latarni"

MUDIN

Bakoma Orkan Sochaczew - Posnania Poznań 23:13 (8:8)

punkty: Wróbel (13), Szewczuk (5), Pisarek (5)

skład: Brodowski, Stachniuk (71. min Orliński), M.Liedel (78. min Marczewski), Adamiak, Grochowski, Wojciechowski, Pruski, Gubar, Szymański, Wróbel, Szewczuk, Danieluk, Pietrzyk (71. min T.Jabłoński), Pisarek, Michalak

Niedzielne spotkanie było "meczem ostatniej szansy" dla obydwu drużyn, gdyż porażka "umacniała na pozycji czerwonej latarni" świecącej na końcu pociągu zwanego Serią A. Orkan mocno zaczyna i już w pierwszej akcji Wróbel zdobywa przyłożenie. Ten sam zawodnik podwyższa, piłka uderza w słupek. Dwie akcje przeprowadza Szewczuk, są nieskuteczne. Słabo od początku sezonu grający reprezentant Polski zwłaszcza w swym rajdzie (8. min) mógł wykazać się większą determinacją i nie dać się wypchnąć na metr przed polem punktowym.

Gospodarze prowadzą bezpieczną grę na połowie rywala. W 18. min Wróbel zdobywa kolejne punkty - tym razem z drop-gola. Minutę później dynamiczną akcją kończy "wciągnięcie" Szymańskiego na pole punktowe. Niestety, sędzia nie uznaje puntków, gdyż jeden z sochaczewian przekroczył linię boczną. Orkan próbuje atakować, aktywny jest najlepszy na boisku Konrad Pisarek, który dynamicznymi akcjami "miesza" w szykach obronnych gości. W 34. min Posnania po raz pierwszy zdecydowanie zaatakowała. Ponownie w roli negatywnego bohatera występuje ociężały Szewczuk, który nawet nie próbuje atakować rywala, biernie przy nim truchtając. Wynik takiej postawy jest tylko jeden - pięć punktów dla gości. W ostatniej minucie wielkopolanie uzyskują trzy punkty z karnego i zamiast wysokiego prowadzenia, na przerwę Orkan schodzi z remisem. Przez pierwszych 25 minut drugiej połowy Bakoma jest stroną przeważającą. W 43. min Wróbel celnie kopie karnego z prawie 50-ciu metrów. Cztery minuty później z młyna piłkę wyjmuje Gubar, podaje ją Szymańskiemu, a ten wypuszcza do boju Szewczuka, tym razem ten ostatni się nieco rehabilituje i zdobywa punkty, Wróbel podwyższa (18:8). Na akcję z 25. min warto było czekać. Wróbel nogą podaje piłkę na skrzydło, jajo łapie Pisarek i po dynamicznym rajdzie przykłada na polu punktowym. Wysokie prowadzenie nieco dekoncetnruje gospodarzy, którzy dopuszczają, by w ostatniej minucie goście zdobyli punkty.

Zwycięstwo cieszy, styl w jakim zagrał Orkan, napawa obawą przed następnymi spotkaniami. Cieszy dobra postawa młodzieży (Pietrzyk, Wojciechowski) oraz rosnąca forma Pisarka i Michalaka. Następny mecz już za tydzień na gorącym boisku w Olsztynie.

W uzupełnieniu ubiegłotygodniowej relacji z meczu Juvenia - Bakoma podam skład: Brodowski (37. min Stachniuk), K.Liedel, M.Liedel, Grochowski, Orliński(40. min Adamiak), Gubar (65. min Pruski), Brażuk, Polakowski, Szymański, Wróbel, T.Jabłoński, Danieluk, Pietrzyk, Pisarek, Michalak.

punkty zdobywali: Wróbel (13), T.Jabłoński (5), Pisarek (5)

Pozostałe wyniki VI kolejki

AZS - Lechia 0:64 (0:38)

Łódź - Ogniwo 24:18 (10:8)

Lublin - Juvenia 36:9 (12:9)

Arka - Olsztyn 65:12 (41:7)

Tabela

1. Bud. Łódź	7	19 252-80
2. Arka Gdynia	6	18 302-42
3. Lechia Gdańsk	6	18 234-41
4. Ogniwo Sopot	6	16 205-53
5. Juvenia Kraków	7	13 99-273
6. Bud. Lublin	6	10 102-127
7. Bakoma Orkan	6	8 74-153
8. Bud. Olsztyn	6	8 50-190
9. AZS Gdańsk	6	8 62-246
10. Posnania	6	6 54 -229

(et)

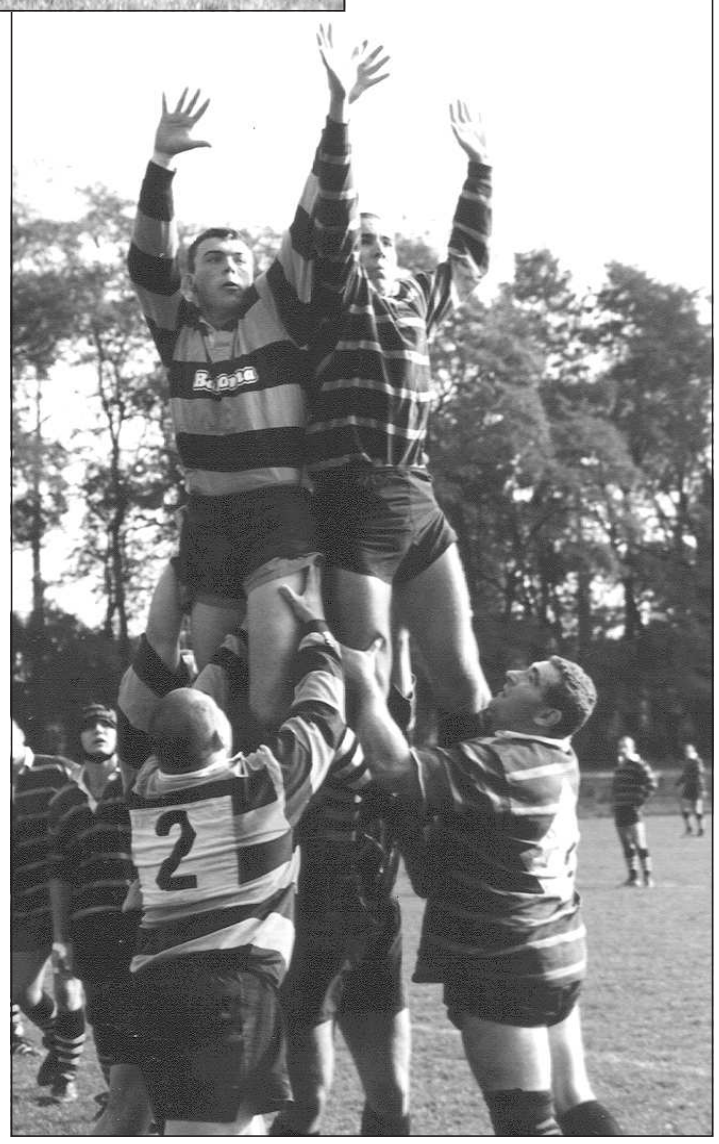

Mistrzostwa Regionów w kat. kadetów

Mazowsze znowu drugie

W piątek odbył się drugi turniej Mistrzostw Polski Regionów. Poziom turnieju był wysoki, z czego cieszyli się zwłaszcza szkoleniowcy. W reprezentacji Mazowsza bardzo dobrze grał Wiktor Dobrowolski (reprezentant Polski), na boisku pojawili się także: R.Jaworski i M.Jaworski.

Mecze eliminacyjne

Centrum - Lublin 7:5 (7:5)

Mazowsze - Wielkopolska 24:7 (7:7)

Pomorze - Centrum 17:0 (10:0)

Mazowsze - Wielkopolska 12:0 (5:0)

Pomorze - Lublin 33:0 (1'9:0)

Mecze finałowe:

o III miejsce Wielkopolska - Centrum 7:5 (0:5)

o I miejsce Pomorze - Mazowsze 5:0 (5:0)

Turniej ten był czwartą imprezą o randze ogólnopolskiej zorganizowaną przez MKS Orkan, od maja 2001 r.

(et)

PIŁKA NOŻNA

Płocka klasa okręgowa seniorów

Kryzys w Iłowie

Unia Iłów - LZS Ciołkowo 3:6 (2:3)

Bramki: M.Piątkowski, C.Machciński, R.Załuga

Porażka podopiecznych Andrzeja Grzybowskiego poniesiona w dodatku na swoim boisku to duża niespodzianka, wskazująca na to, że zespół przechodzi miejmy nadzieję krótki kryzys. Unia rozegrała bardzo słabe spotkanie i zasłużenie przegrała, dużym mankamentem zespołu jest słaba dyspozycja strzelecka, która sprawia, że iłowscy piłkarze nie wykorzystują wielu znakomitych okazji do zdobycia gola.

Pozostałe wyniki

Orzeł Goleszyn - Relax Radziwiłłów 5:2

Żyrardowianka Żyrardów - Skra Drobin 1:3

Mszczonowianka Mszczonów - Wisła Duninów 3:0 (walkower)

Orkan Lelice - Orzeł Sanniki 3:0

Amator Maszewo - Świt Staroźreby 3:3

Wicher Cieszewo - Mazur Gostynin 3:0

Tabela

1. Żyrardowianka 22
2. Mszczonowianka 19
3. Skra 19
4. Ciołkowo 19
5. Unia 17
6. Wisła 9
7. Świt 7
8. Orzeł S. 6

C:\Nowa Gazeta\zs01_43.vp
22 października 2001 15:05:21

W SKRÓCIE

A-klasa grupa zachodnia

Limit Rybno - Błękitni Korytów 1:1 (1:1)

Bramki: A.Pietruszewski

Ożarowianka Ożarów - Promyk Nowa Sucha 1:0 (1:0)

A-klasa grupa płocka

Skra Łukomin - Bakoma Bielice 2:5 (0:3)

Bramki: D.Dąbrowski - 2, J.Terenowicz 2, A.Staniak - 1

Victoria Wykowo - Stegny Wyszogród 3:2 (1:1)

Bramki: P.Klimczewski, S.Smółka

Zryw Bielsk - GOKSiR Młodzieszyn 9:1 (4:0)

Bramki: Z.Kołodziejczak

B-klasa grupa zachodnia

Utrata Pawłowice - Ikar-Argus Sochaczew 5:5 (3:2)

Bramki dla Utraty: M. Hemka, S.Smutarski, R. Bajurski, P.Maliński, A.Zaborowski

Bramki dla Ikara-Argusa: R.Wiśniewski -2, P.Szatkowski, M.Almert, R.Siedlecki

Trampkarze rocznik 88

UKS Unia-Boryszew - Mazur Karczew 3:0 (0:0)

Bramki: K.Bartosiewicz, T.Oziemblewski, K.Kotlarski

Trampkarze rocznik 89

UKS Unia Boryszew - Wysocki Warka 3:0 (1:0)

Bramki: K.Borkowski - 2, B.Żakowski

Trampkarze rocznik 90

UKS Unia Boryszew - RKS Ursus 1:1

Bramki: M.Mroczek

Klasa okręgowa juniorów

MKS Orkan Sochaczew - Świt Nowy Dwór Mazowiecki 4:3 (2:0)

Bramki: D.Białobrzeski, D.Kupiec, E.Botorowicz

A-klasa juniorów rocznik 84

Promyk Nowa Sucha - Ryś Laski 3:1 (2:0)

Bramki: B.Podkański - 2, M.Nowak

Amatorska liga piłki siatkowej

Energomontaż - Mała Wieś 3:0

Guzów - Master Foods 0:3

Międzyborów - Paprotnia 3:1

Absolwenci - Hegor 1:3

Ziemia SOCHACZEWSKA

Wydawca:
Urząd Miejski w Sochaczewie, ul. 1 Maja 16.
Redaguje zespół:
Andrzej Wach (red. nacz.) tel. 862-75-19, Sławomir Burzyński (oprac. graf.), Małgorzata Pałuba(sekretarz redakcji), Jolanta Śmielak-Sosnowska, Renata Wódka, Aneta Milczarek (administracja).
Stale współpracują:
Tomasz Ertman, Jakub Grabiec, Jerzy Jankowski, Jarosław Niedziela, Jan Wasilewski, Stanisław Bugaj.

Adres Redakcji i Biura Ogłoszeń:
96–500 Sochaczew, ul.Wąska 17, tel. 86-223–55, fax 862-75-19.
Adres do korespondencji:
96–500 Sochaczew, skr. poczt. 30.
e-mail: z_soch@poczta.onet.pl
Druk: INTER-POLIGRAFIA SA, ul. Nowogrodzka 84/86 Warszawa

Ogłoszenia przyjmowane są w redakcji. Za treść ogłoszeń redakcja nie ponosi odpowiedzialności. Redakcja zastrzega sobie prawo do zmian tytułów, śródtytułów oraz skracania nie zamówionych tekstów.

PIŁKA NOŻNA

Mazowiecka liga okręgowa seniorów

Mogli wygrać

Marymont Warszawa - MKS Orkan-Bzura Sochaczew 2:2 (1:1)

Bramki: P.Adamczewski

Skład: Szczepanik, R. Wojciechowski, Szajewski, Jagodziński, Sabalski, Szypszak, Cieślak, Pacholski (Kowalski), Marcinkowski (Wyrwas), Makulski, Adamczewski

Orkan rozegrał bardzo dobre spotkanie i powinien ten mecz wygrać. Podopieczni Jerzego Hołosia od początku meczu osiągnęli sporą przewagę optyczną i tylko słabszej dyspozycji strzeleckiej piłkarzy Orkanu gospodarze mogą zawdzięczać, że zdołali uratować choć jeden punkt.

Pozostałe wyniki

Stolmex Nadarzyn - Żbik Nasielsk 4:2

Tur Jaktorów - Sęp Żelechów 1:1

Sarmata Warszawa - Józefovia Józefów 2:2

Okęcie II Warszawa - Zwar Międzylesie 4:2

Legionovia II Legionowo - Hutnik II Warszawa 0:5

Naprzód Zielonki - Wkra Poniechówek 1:1

Łomianki II Warszawa - Olimpia II Warszawa 1:0

Tabela

1. Stolmex	29
2. Sarmata	25
3. Marymont	23
4. Okęcie II	23
5. Żbik	23
6. Orkan-Bzura	17
15. Józefovia	9
16. Tur	9

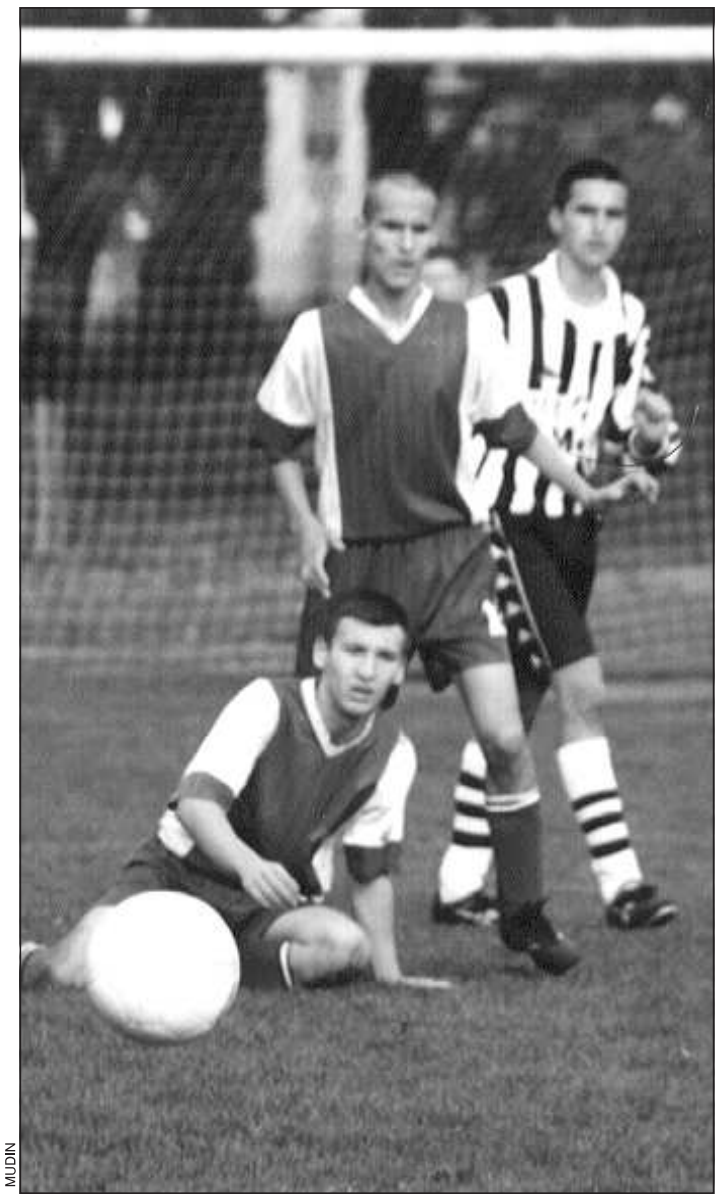

MUDIN

PIŁKA RĘCZNA

Mazowiecka liga młodziczek

UKS Kozłów Biskupi - Jantar Ostrołęka 34:10 (14:5)

Bramki: M.Grzelak - 15, M.Staniak - 9, J.Mikulska - 5, K.Rydel - 2, J.Stępniewska - 1, M.Wójcikowska - 1, D.Sajnacka - 1.

Podopieczne Zenona Grąbczewskiego rozegrały bardzo dobre spotkanie i zasłużenie wygrały nie dając żadnych szans swoim rywalkom. Najlepszą zawodniczką na boisku była tego dnia Monika Grzelak, która piętnaście razy celnie umieściła piłkę w siatce bramki drużyny przyjezdnej.

SIATKÓWKA

II liga mężczyzn

MKS Orkan Sochaczew - Len Żyrardów 3:2 (22:25, 18:25, 25:22, 25:17, 19:17)

Mecz był bardzo ciekawym i emocjonującym widowiskiem, a końcowy wynik rozstrzygnął się dopiero w końcówce spotkania. Orkan przegrywał już 2:0, ale zdołał poderwać się do walki i rozstrzygnąć pojedynek na swoją korzyść. Szkoda tylko, że wkrótce siatkarze opuszczą Sochaczew, ponieważ strategiczny sponsor drużyny Krzysztof Osmolak przenosi cały zespół do Mazura Gostynin.

DZIEWCZYNY ĆWICZĄ

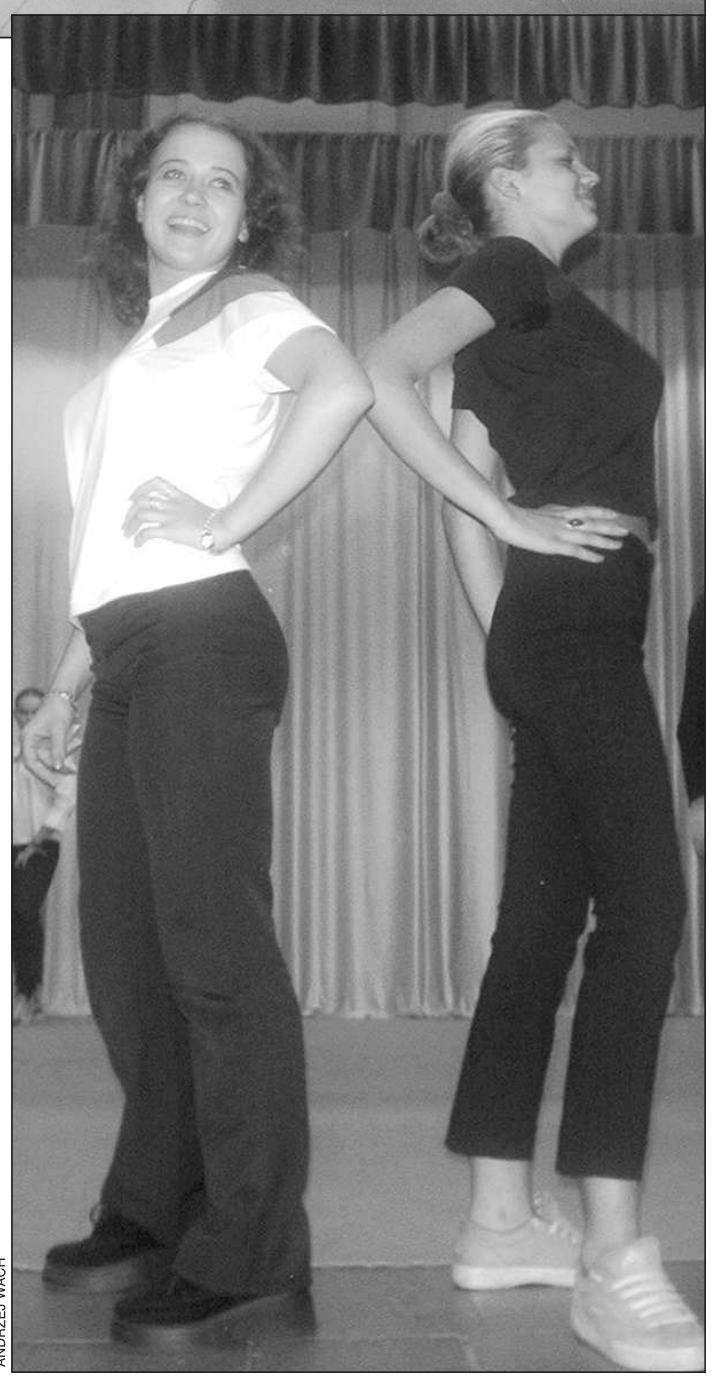

ANDRZEJ WACH

Pod czujnym okiem instruktorów Miejskiego Ośrodka Kultury dwanaście kandydatek do tytułu MISS SOCHACZEWA 2001 ćwiczy układy taneczne, które ujrzymy najprawdopodobniej w połowie listopada na deskach MOK przy ul. Chopina. Dziewczęta wystąpią przed publicznością w pięciu pokazach konkursowych - kreacjach firmy odzieżowej "ALJEKA", strojach sportowych ufundowanych przez sochaczewską PSS "SPOŁEM", sukniach ślubnych z Salonu Ślubnego "JULIA", kostiumach kąpielowych "TRIUMPH INTERNATIONAL", oraz sukniach wieczorowych własnego pomysłu.

Instruktorki MOK - Ewa Chaber, Jolanta Kawczyńska i Monika Osiecka są przekonane, że ciężka praca na odbywanych trzy razy w tygodniu próbach zaowocuje, jak co roku, wspaniałą zabawą publiczności i dziewcząt, a organizatorzy zapewniają dodatkowe atrakcje.

Po ostrej selekcji na placu boju pozostały - Agnieszka Malesa, Sylwia Kaczmarek, Aneta Kociołek, Katarzyna Bogucka, Agnieszka Sobieraj, Paulina Mońka, Małgorzata Rzeczycka, Kinga Marcinkowska, Ewa Kołodziejczyk, Katarzyna Adamiak, Ewelina Mróz i Anna Kalinowska.

Spośród nich jury wybierze MISS Sochaczewa 2001 i WICEMISS Sochaczewa. Dodatkowe nagrody otrzymają MISS PUBLICZNOŚCI, MISS Tygodnika "Ziemia Sochaczewska", MISS Radia "Fama" (sponsorów medialnych konkursu) oraz MISS FOTO. Co druga więc ma szansę na cenne nagrody.

Nagrody, które zależą przede wszystkim od hojności sponsorów. Swoje nagrody obiecali już - Dom Towarowy "HABER" z Teresina, kino "Mazowsze" oraz pani Janina Bogdan.

Prosimy więc wszystkich, którzy chcą jeszcze wziąć udział w nagradzaniu pięknych dziewcząt i przy okazji wypromować swoją firmę, o dalsze zgłoszenia do MOK przy ul. Żeromskiego 8, tel. 862 - 25 - 02.

aw

M.O.S i R. w Sochaczewie

Informuje, że w dniu 11.11.2001 r. ropoczyna się

Sochaczewska Liga Koszykówki

Zainteresowane udziałem w rozgrywkach zespoły prosimy o zgłaszanie się do M.O.S i R - Hala sportowa ul. Kusocińskiego 2.

Termin zgłoszeń upływa 25.11.2001 r. Zebranie organizacyjne kierowników (opiekunów) zespołów odbędzie się w dniu 25.10.2001 r. o godzinie 18.00 w Hali Sportowej ul.Kusocińskiego 2.

Szczegółowe informacje można uzyskać pod numerem telefonu 862-87-04.

ZS-0

Color profile: Disabled
Cyan 100 lpi at 15 degrees
Yellow 100 lpi at 0 degrees

Środa, 17 październik

■ Ruch Odbudowy Polski Jana Olszewskiego wszedł do Sejmu tylko dzięki koalicji w gronie Ligi Rodzin Polskich. I gdy Sejm nie zdążył się jeszcze zebrać, Olszewski wraz z Ruchem z Ligi występują. Były premier jak rasowy gimnastyk (polityczny) potrafi wykorzystać możliwości trampoliny. A poza tym, jak wszyscy wiemy, z rodziną najlepiej wychodzi się tylko na zdjęciu.

■ Andrzeja Leppera spytano, czy jest za karą śmierci, a on publicznie odpowiedział, że owszem i to nawet bez sądu. Rozumiemy to doskonale, szef Samoobrony ma zupełne prawo do takiego zdania, posiada bowiem zespół chorobowy powodujący wrodzony lęk przed przebywaniem w zamkniętych pomieszczeniach sądowych. Dlatego rozpoczął właśnie kurację i przyjmuje dwa razy dziennie... immunitet.

Czwartek, 18 października

■ Na posiedzeniu Rady Politycznej Polskiej Partii Chrześcijańsko-Demokratycznej (PPCHD), Jerzy Gwiżdż zauważył, że ostatnie wybory wykazały, iż elektorat tej partii nie istnieje i trzeba będzie go stworzyć. Ktoś puka doktorze Frankenstein!

■ Tracą ważność dotychczasowe taryfikatory mandatów. Od dziś policjant może wystawić mandat wedle swego uznania, ale pod warunkiem:

- że wysokość mandatu mieści się w określonych przez ustawę "widełkach";

- że funkcjonariusz oceni stopień szkodliwości społecznej czynu;

- że weźmie pod uwagę społeczne oddziaływanie kary.

W tej sytuacji może lepiej, gdyby na drogi wyszli psychologowie, policjantom może się wszystko pokićkać.

SERWIS

Piątek, 19 października

■ Reżyserzy Andrzej Wajda i Wojciech Marczewski zakładają w Warszawie Szkołę Reżyserii Filmowej. Chcą, aby była ona pomostem między Wschodem i Zachodem. Już widzę przełamywanie tych barier choćby takim filmowym tytułem: "Dreszcze panien z Wilka".

■ Tegorocznym laureatem prestiżowej Nagrody Literackiej Nike został Jerzy Pilch, felietonista Polityki, za książkę "Pod Mocnym Aniołem", która jest jakby autobiograficznym wyznaniem pisarza, który opisuje jak poprzez miłość wyszedł z alkoholizmu. A co będzie, jeśli się odkocha?

Sobota, 20 października

■ Na przejściu granicznym w Trzebini dwaj polscy młodzieńcy jadący "maluchem" bez problemów staranowali szlaban i wjechali do Czech. Rzecz miała miejsce nad ranem, a goniąca ich policja nie dała rady. Potem okazało się,że byli oni pijani i jechali leczyć kaca czeskim piwem, dlatego odpowiedzą tylko za złamany szlaban i jazdę po wódce. Wyjazd na leczenie bowiem trudno nazwać ucieczką z kraju.

■ Były poseł AWS Marek Kolasiński, chroniąc się przed zatrzymaniem przez policję po wygaśnięciu immunitetu, uciekł za granicę. Zarzuca mu się udział w wielomilionowych przestępstwach gospodarczych. Za podobne czyny aresztowano jednak b.senatora Aleksandra Gawronika, który nie zdołał zwiać. Jak tak dalej pójdzie, to każde wybory do parlamentu związane będą z masowymi ucieczkami posłów i senatorów. I żeby tylko nie wrócili, to już będzie dobrze.

Wydaje nam się, że raczej ptasich ...

Z grubej rury...

Nowy komendant sochaczewskiej policji oświadczył w prasowym wywiadzie, że jego podwładni z powodu niedostatecznych środków finansowych dla naszej komendy, będą patrolować ulice miasta częściowo za darmochę, czyli społecznie, tak bowiem pojmują swoje obowiązki. Szczere to wyznanie wnosi do naszego życia społecznego wiele optymizmu. Martwić się teraz muszą przestępcy, by nie oberwać pałką "za darmo".

Ktoś ogłasza w naszej rubryce "Giełda pracy", że zatrudni "rybaka z kartą rybacką". Może to jakaś "gruba ryba" pragnie postraszyć "płotki" fachowcem od mokrej roboty na dodatek z papierami.

Strażacy nasi wezwani zostali do budynku przy ul.600-lecia, gdzie lokatorka znalazła pod swoimi drzwiami kopertę z białą substancją w środku. Jedna rzecz w tym wągliku jest dobra, że przestraszą się go również łapówkarze.

W małym sklepiku pod halami przy ul.Warszawskiej wisi kartka informująca, że sprzedaje się tam z przeceny ... lody. Zostały się, bo ich na czas społeczeństwo nie wylizało. Myślę, że jak zostaną do zimy, to trzeba będzie klientom do nich dopłacać .. . na laryngologa.

Zarząd Powiatu zatwierdził kwoty dodatków motywacyjnych i funkcyjnych dla dyrektorów podległych mu placówek oświatowych. I tak, za największą aktywność miesięcznie otrzymać można dodatek motywacyjny - 291 zł, zaś dodatkowo za dyrektorską funkcję aż 780 zł. Wygląda na to, że motywacja owszem się przydaje, ale tylko do tego, żeby dostać odpowiednią posadę.

W Teresinie odbywać się będzie przegląd sztuki chóralnej, w którym wezmą udział wyłącznie chóry parafialne. Jedyny wyjątek jaki zrobiono, to gościnny występ sochaczewskiego Chóru Nauczycielskiego ... ze szkółki niedzielnej.

KRAJAN

Transfer grupowy

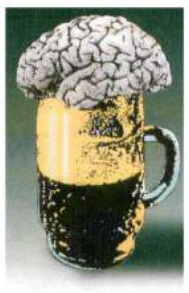

MAŁE PIWO

Są tacy, którzy umieją tasować karty, ale nie umieją grać - napisał dawno temu angielski filozof Franciszek Bacon. Sądzę, że myśl ta, jak ulał pasuje dziś do sochaczewskiego sportu, a zwłaszcza do niektórych sekcji Orkanu, w zasadzie zaś do ich trenerów, którzy może i nieźle tasują na treningach, ale wygrywać jakoś nie potrafią.

Zdałem sobie z tego jasno sprawę, czytając krótką informację w poprzednim numerze "Ziemi" pod katastroficznym tytułem "Ostatni mecz Orkanu". Wyjaśniam, że chodziło w niej o to, iż nasza drużyna siatkówki, grająca w drugiej lidze, a więc jak na Sochaczew nie byle co, oddana zostanie do "Mazura" Gostynin! I na dodatek, jak się wydaje, sochaczewski klub za tak niecodzienny, grupowy transfer nie dostanie złamanego grosza! Otóż wygląda na to, że sponsor tej drużyny Krzysztof Osmolak jest tym, który nie dość, że tasuje nieźle siatkarzami, to jeszcze i wygrać swoje potrafi. Czym innym bowiem, jak nie zwycięstwem jest przeniesienie drużyny w całości do Gostynina, który zapragnął mieć II ligę, oczywiście, jak się domyślamy, nie za darmo.

Oficjalny powód tej roszady jest taki, że Zarząd Orkanu nie sprostał wymaganiom finansowym siatkarzy. I tu oburzą się szachiści, ale nie dlatego, że też by chcieli kasę, tylko z powodu roszady, podczas której jak wiadomo wieżę zamienia się z hetmanem. U nas zaś hetman Osmolak nie wierzy już klubowi i chce swoich chłopców zabrać w bogatsze miejsce.

Kierownik naszego klubu Tomasz Ertman twierdzi natomiast, że hetman zarządał sumy, która oddana jednej sekcji, położyłaby na łopatki wszystkie pozostałe. Nie mogliby szarżować, łapiąc przeciwnika za lędźwie rugbiści, nie mogliby kopać po łydkach piłkarze. Drugoligowcy odchodzą więc w rytmie Mazura, bo tam zaśpiewają więcej a nasz klub kurtuazyjnie, jak na gospodarza przystało, nie dopomina się od gości nawet poniesionych kosztów, które na drużynę, obok jej właściciela, łożył przez kilka lat.

Piszę gości, bowiem "nasi" siatkarze to w istocie legia zaciężna składająca się wyłącznie z zawodników kupionych gdzieś w Polsce i dojeżdżających tu do roboty samochodami, co również podrażało koszty jej utrzymania. Tak więc bardzo jesteśmy gościnni, nie każąc sobie, przepraszam za wyrażenie, zwrócić za rozbudzone nadzieje, być może nawet na pierwszą ligę. Ale mówi się, że aby być dobrym gościem, trzeba umieć dobrze się bawić. I chłopaki Osmolaka zapewne bawili się u nas dobrze, ale wreszcie trzeba jechać dalej. Kolejny przystanek: Gostynin.

Może więc, to nawet dobrze, że się tak stało, bo przecież żaden z nich nie był naszym kolegą, którego chcielibyśmy oglądać na sochaczewskim parkiecie. Brakowało więzi emocjonalnej zawodników z kibicami. Tak słyszałem w klubie. I tak już pewnie jest, zwłaszcza w małych ośrodkach, że chętniej się ogląda nawet ligę V niż II, jeśli tam grają nasi!

Zaś epoka drużyn kontraktowych dopiero się u nas zaczyna. Już niedługo, jak ktoś skrzyknie niezłą paczkę, to będzie mógł oferować swe usługi miastom i siołom, w których władza zapragnie mieć drugą, trzecią a może i pierwszą ligę. Po kraju krążyć będą różne ekipy mogące te ambicje skutecznie zaspokajać. Z sezonu na sezon kupując odpowiedni zespół będziemy mogli cieszyć się w Sochaczewie, a to trzecią ligą koszykówki, a to drugą w pływaniu, albo nawet pierwszą w hokeju na trawie. Wszystko zależeć będzie tylko i wyłącznie od kasy. Tym młodym ludziom bowiem wydaje się jeszcze, że najważniejszą rzeczą w życiu są pieniądze. Dopiero, gdy się zestarzeją, będą już tego pewni.

Sławomir Burzyński

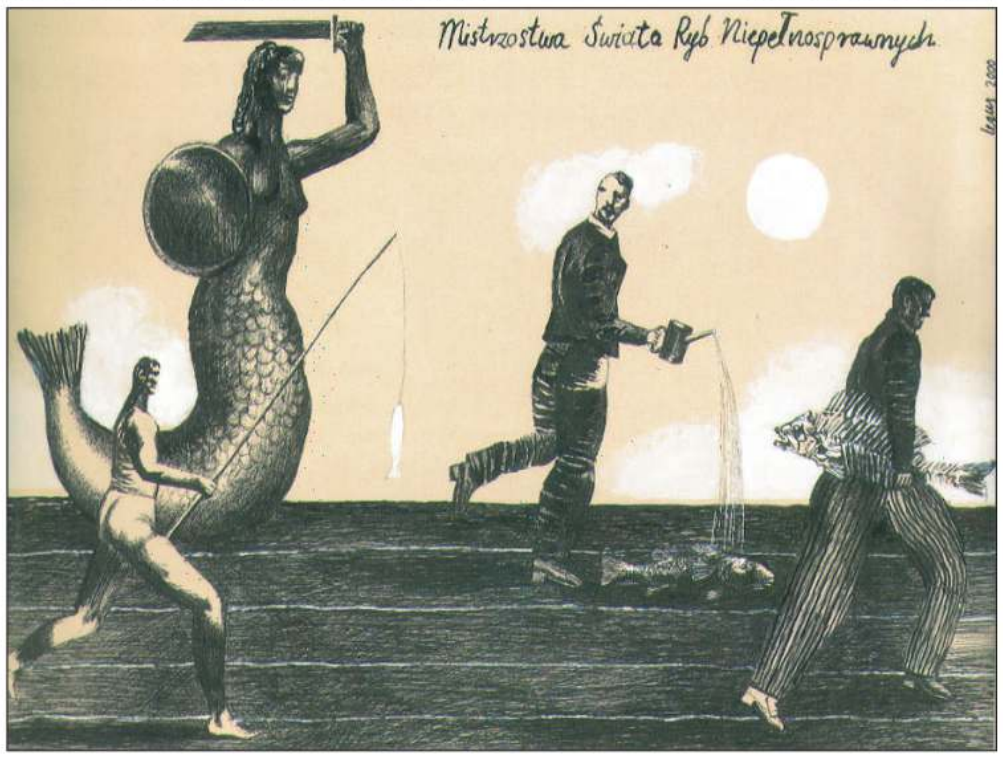

C:\Nowa Gazeta\zs01_43.vp
22 października 2001 14:58:33
Plate: 1 of 4